

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Realizacja budowy 100 szkół im. Marszałka na Wileńszczyźnie

WARSZAWA, (Pat). W min. wyzn. i ośw. publ. pod przewodnictwem ministra prof. Świętosławskiego odbyła się konferencja w sprawie zrealizowania uchwały rady ministrów o WYBUDOWANIU 100 SZKÓŁ POWSZECHNYCH IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W WOJEW. WILEŃSKIM.

Na konferencji rozpatrywano sprawy najkorzystniejszego i najszybszego zużycia kredytów, udzielonych przez rząd w sumie 10.000 zł. na każdą szkołę w gotówce oraz w ulgowej sprzedaży drewna. SUMA GOTÓWKOWA I MILJON ZŁ. MA BYĆ W CAŁOŚCI WYDATKOWANA NA TERENIE WOJEW. WILEŃSKIEGO.

W najbliższym czasie odbędzie się w Wilnie zebranie inspektorów szkolnych wojew. wileńskiego z udziałem przedstawicieli min. WR. i OP. dla ustalenia

konkretnych sposobów postępowania i wyboru punktów szkolnych tak, aby można było w KAŻDEJ GMINIE WY-

BUDOWAĆ PRZYNAJMNIEJ JEDNĄ SZKOŁĘ wraz z mieszkaniem dla nauczyciela.

Uczczenie 10-lecia sprawowania władzy przez P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, (Pat). W poniedziałek 25 maja o godz. 18 odbędzie się w prezydium rady ministrów posiedzenie organizacyjne komitetu uczczenia dziesięciolecia sprawowania władzy Prezydenta Rzeczypospolitej przez prof. dr. Ignacego Mościckiego.

Prof. dr. Ignacy Mościcki wybrany został Prezydentem R. P. przez zgromadzenie narodowe po raz pierwszy w dn. 1 czerwca 1926 r. i po raz drugi 8 maja 1933 r.

Min. Beck 27 b.m. udaje się do Białogrodu

WARSZAWA, (Pat). Dowiadujemy się, że minister spraw zagranicznych Józef Beck przybędzie z oficjalną wizytą do Białogrodu dnia 27 b. m.

P. Ministrowi towarzyszyć będzie jego małżonka, pani Jadwiga Beckowa.

BIAŁOGRÓD, (Pat). Dzisiejsza prasa białogrodzka poświęca dużo miejsca w życiu min. Becka do Białogrodu. Podkreślają, że w obecnym momencie niepewności sytuacji międzynarodowej wizyta ta, oprócz charakteru kurtuazyjnego, posiadać będzie wagę polityczną, przyczyniając się do konsolidacji pokoju w Europie, zwłaszcza wobec szeregu wspólnych interesów polityki polskiej i jugosłowiańskiej.

—[::]—

Napad hitlerowców na siedzibę Starhemberga

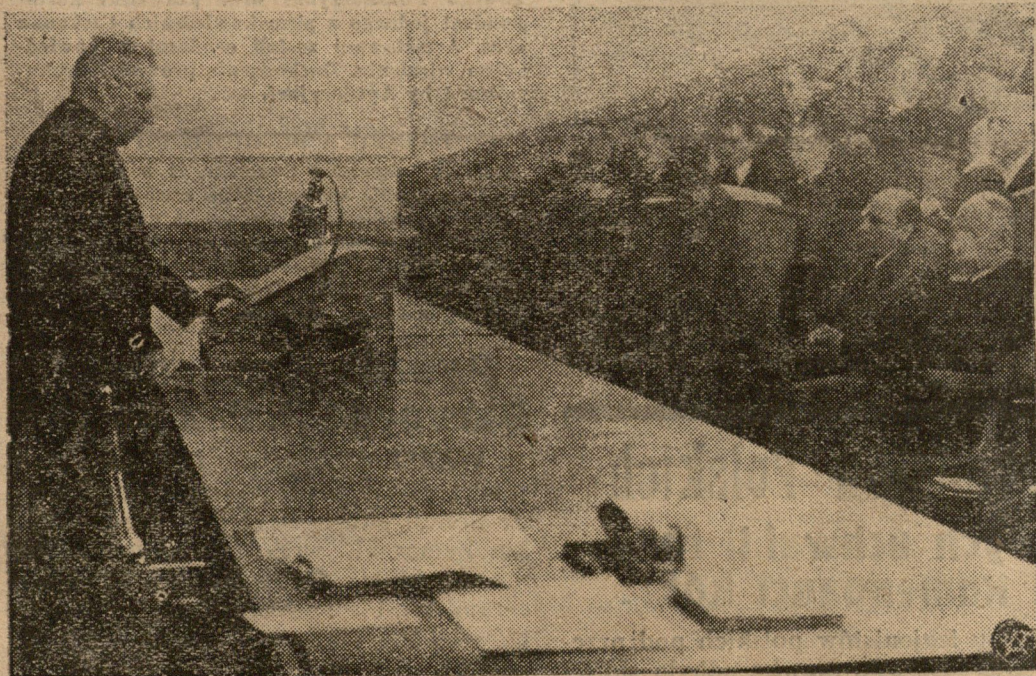
PARYŻ, (Pat). Havas donosi z Wiednia o zbrojnym napadzie narodowych socjalistów na rezydencję ks. Starhemberga w Laxemburgu w Górnej Austrii. Żandarmerja, uprzedzona o zamiarze napadu, obsadziła zamek księcia i przyjęła ogniem wkraczającą na teren zamku grupę narodowych socjalistów. Dwóch z nich zostało zabitych, a 8 aresztowano. Przywódca napastników zdołał zbiec, nazwiska jego dotychczas nie ustalono.

O powodach najścia zachowują największą tajemnicę. Sądzą, że napastnicy przypuszczali iż ks. Starhemberg bawi w Luxemburgu, gdy w rzeczywistości znajduje się on obecnie w Wiedniu.

Zapisz się na członka L. O. P. P.

(ul. Żeligowskiego Nr. 4)

Międzynarodowy zjazd fizyków w sprawie fotoluminescencji



Odbędzie się w gmachu Zakładu Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego otwarcie międzynarodowego Zjazdu Fizyków, poświęconego zagadnieniu fotoluminescencji. W zjeździe oprócz uczonych polskich wzięło udział 20-kilku znakomitych fizyków zagranicznych reprezentujących szereg obcych krajów. Inaugurując zjazd minister WR. i OP. prof. Wojciech Świętosławski wygłosił przemówienie, w którym powitał uczonych z całego świata, życząc im owocnych wyników obrad w sprawie tak ważnej gałęzi fizyki, jaką jest fotoluminescencja. Zdjęcie nasze przedstawia moment powitania zjazdu przez p. ministra Świętosławskiego.

Studjum Farmaceutyczne U. S. B. utrzymane przy życiu

W nadchodzącym roku akademickim zapisy na I-szy rok studjów

Przedwczoraj do Rektoratu Uniwersytetu Stefana Batorego nadeszło z Ministerstwa Wyznań Religijnych i oświecenia Publicznego pismo, podpisane przez min. Świętosławskiego, powiadające, że na rok przyszły na U. S. B. zostały utrzymane dwie katedry — farmakologii i hodowli roślin lekarskich oraz chemii farmaceutycznej i że wobec tego NIEMA PRZESZKÓD DO PRZYJMOWANIA W NASTĘPNYM ROKU AKADEMICKIM STUDENTÓW NA I-SZY ROK STUDJUM FARMACEUTYCZNEGO.

Z pisma tego wynika jasno, że Studjum Farmaceutyczne przy wydziale lekarskim na U. S. B. zostanie utrzymane przy życiu. Jak wiemy, trzy lata temu za czasów min. Jędrzejewicza, władze

ministerjalne powzięły zamiar zlikwidowania Studjum Farmaceutycznego, motywując to względami oszczędnościowymi. Przed trzema laty dopływ studentów został wstrzymany i zdawało się, że ta o niezwyklej wartości dla naszych ziem i całej Polski placówka naukowa po 12-letniej owocnej pracy w Niepodległej Polsce a po około 15-

Przeciwko postanowieniu ministerstwa zaprotestowało solidarnie i spontanicznie całe kulturalne społeczeństwo wileńskie, zyskując gorące poparcie sfer naukowych i przedstawicieli społeczeństwa w całej Polsce. Walka o utrzymanie Studjum Farmaceutycznego na U. S. B. trwała z niesłabnącym napięciem

do ostatnich miesięcy.

Korzystając z pobytu min. Świętosławskiego w Wilnie, którego podejmował U. S. B. w ubiegłym miesiącu, przedstawiciele nauki wileńskiej przedstawili mu argumenty, przemawiające za utrzymaniem Studjum przy życiu i złożyli odpowiedni memorjał. Jak teraz widzimy, starania te odniosły dodatni skutek. Należy podkreślić, że przy ratowaniu Studjum Farmaceutycznego duże załugi położył rektor Staniewicz, który w swoim czasie uratował od likwidacji także Studjum Rolnicze. Rektor Staniewicz, opuszczając w tym roku stanowisko rektora U. S. B. pozostawi po sobie piękny pomnik swej działalności dla dobra nauki i społeczeństwa.

WŁOD.

Nowy poseł polski w Budapeszcie



Na miejsce p. dr. Stanisława Lepkowskiego, powołanego na stanowisko Szefa Kancelarii Cywilnej P. Prezydenta Rzeczypospolitej, posłem polskim przy Rządzie Węgierskim w Budapeszcie został mianowany p. Leon Orłowski, radca Ambasady R. P. w Londynie. P. Minister Orłowski opuścił wczoraj Londyn, udając się na nową placówkę.

Hołd prochom Marszałka złożyła dywizja wielkopolska

KRAKÓW, (Pat). Dziś przed południem przybyli do Krakowa liczne oddziały wojskowe dywizji Wielkopolskiej z dowódcą dywizji gen. Władem na czele. Z dworca delegacje udały się na Wawel gdzie po powitaniu przez przedstawicieli miejscowych władz wojskowych złożyły hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego w grobach królewskich. Z Wawelu oddziały Wielkopolskie podążyły na Sowińiec, gdzie do masywu kopca złożono z urn przywiezioną ziemię z pobojowisk poszczególnych pułków dywizji. Po tym akcie oficerowie i szeregowi wzięli udział w sypaniu kopca. Wieczorem w domu żołnierza odbyło się przedstawienie dla gości wielkopolskich. Jutro delegacje zwiedzać będą zabytki miasta, a wieczorem opuszczą Kraków, udając się w drogę powrotną do swych garnizonów.

—[::]—

Dr. S. Lepkowski objął stanowisko szefa kancelarii cywilnej P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, (Pat). Jak się dowiadujemy, p. dr. Stanisław Lepkowski, b. poseł w Budapeszcie, objął dziś urządowanie na stanowisku szefa kancelarii cywilnej Pana Prezydenta R. P.

—[::]—

Kopiec na Sowińcu osiągnął 17 m. wysokości

KRAKÓW, (Pat). Kopiec Józefa Piłsudskiego na Sowińcu osiągnął obecnie wysokość 17 metrów od podstawy. Prace nad wznoszeniem dalszych warstw kopca trwają bez przerwy od godz. 6 do 20. Do usypania całości kopca pozostało jeszcze 19 metrów.

—o:0:—

KTO WYGRAŁ?

10.000 zł. — 95533 97966.
5.000 zł. — 43400 53309 73881 116796 125994.
2.000 zł. — 643 4512 11874 10706 16048 38488
72535 76080 79137 80681 109038 138642 139435
146011 145299 160922 180605.
100.000 zł. — 138310.
30.000 — 112631.
20.000 zł. — 1294 25123.
10.000 zł. — 17876 49858 92444 126109.
5.000 zł. — 149578 192170.
2.000 zł. — 19932 20533 54140 59639 68479
100208 121609 123508 141896 143842 168766
173892.

Radykali wezmą udział w rządzie Bluma

Kandydatura na stanowisko ministra spraw zagranicznych

PARYŻ, (Pat). Wczorajsze uchwały komitetu wykonawczego partii radykalnej zakończyły pierwszy etap prac przy gotowawczych nad utworzeniem nowego rządu francuskiego.

Jednomyślna uchwała, że **partia radykalna „szczerze i bez zastrzeżeń” weźmie udział wraz z socjalistami w nowym rządzie** wyjaśnia ostatecznie, na jakich podstawach oprze się nowy gabinet. Prezes Blum ma więc już oficjalnie zapewnione poparcie swego największego sojusznika — grupy radykalnej.

Uchwały partii radykalnej zostały z zadowoleniem powitane przez organ socjalistyczny „Populaire”, jak również komunistyczną „l'Humanité”, która w konkluzji zapewnia „swoich przyjaciół radykałów i przyjaciół socjalistów”, że całkowicie mogą liczyć na poparcie partii zarówno na terenie parlamentarnym jak i w społeczeństwie.

Wyjaśnienie polityczne podstaw przyszłego gabinetu zostało więc zakończone. Rozpoczęło się obecnie uzgadnianie nie składu osobowego rządu. O ile chodzi o zagadnienia personalne, to wiadomym już jest, iż **Herriot nie obejmie teki spraw zagranicznych** rezerwując sobie prawdopodobnie prezesurę Izby Deputowanych. Herriot, który wziął wczoraj udział w obradach komitetu wykonawczego partii radykalnej akceptując tem samem jej udział w rządzie, przez cały czas posiedzenia zachował całkowite milczenie. Prasa prawicowa próbuje nadać temu faktowi manifestacyjne znaczenie uważając je za wyraz dalekoidącej rezerwy przywódcy partii radykalnej. Dzienniki prawicowe informują, że Herriot w rozmowach kulturalowych oświadczył miał wyraźnie, iż przedłożył prezesowi Blumowi powody swej odmowy i że podanie tych powodów do wiadomości publicznej zależy od uznania Bluma.

Jakkolwiek uchwały komitetu wykonawczego radykałów nie precyzują warunków współpracy ugrupowania w rządzie, to jednak w kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że **radykałowie obejmą taką samą ilość tak, jak i socjaliści**, a przedewszystkiem tekę spraw zagranicznych. Wobec odmowy Herriota — jako ewentualnych kandydatów na stanowisko min. spr. zagr. wymienia się przedewszystkiem obecnego ministra handlu radykała Bonnet, który się już dał poznać w dziedzinie polityki międzynarodowej, zwłaszcza na terenie genewskim. Dalej wymienia się obecnego ministra robót publicznych i b. premiera Chautemps oraz ministra sprawiedliwości Yvon Delbos. Poza tem zawsze aktualną jest kandydatura Paul Boncoura, która jednak spotykać się ma z pew-

nymi zastrzeżeniami i raczej przewiduje się, że pozostanie on na piastowaniu obecnego stanowiska ministra dla spraw Ligi Narodów. W razie gdyby obsadzenie tej min. spraw zagr. natrafiało na poważniejsze trudności, zawsze istnieje możliwość objęcia jej przez samego Bluma. Ewentualność taka traktowana jest jednak jako pewnego rodzaju ostateczność, a to z tego powodu, że Blum zawsze był przeciwnikiem łączenia odpowiedzialnych stanowisk. Również w grę

wchodzi tutaj stan zdrowia socjalistycznego przywódcy.

Blum pracuje nad utworzeniem gabinetu metodycznie przeprowadzając drobiazgowo konferencje. Decyzją, by gabinet Sarraut'a urzędował jeszcze do czasu ukonstytuowania się nowej Izby t. j. 1 czerwca, a nawet pozostał przy władzy do dnia 4 czerwca, należy uważać za wyraz dążenia Bluma, by uniknąć wszelkiego przyspieszenia wypadków politycznych.

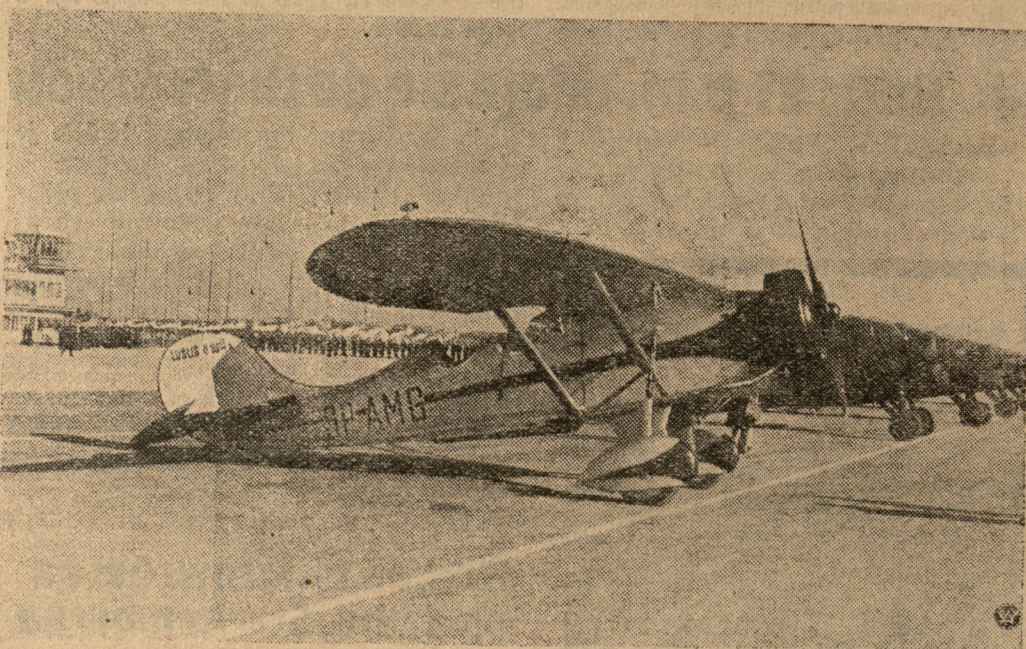
Projekty „minimalnego programu frontu ludowego”

PARYŻ, (Pat). W łonie stronnictw lewicowych odbywa się praca nad szeregiem projektów ustawodawczych będących realizacją t. zw. „minimalnego programu frontu ludowego”. Komisje złożone ze specjalistów opracowywać już mają poszczególne projekty, któreby wkrótce przedłożone zostały ciałom ustawodawczym.

„Le Matin” podaje, iż m. in. przedmiotem tych studiów jest projekt wprowadzenia t. zw. „paszportów podatkowych”, co byłoby punktem wyjścia do zasadniczej reformy systemu podatkowego, dalej reforma podatku dochodowego,

reforma ustrojów spółek akcyjnych oraz cały szereg zarządzeń, mających na celu przeciwdziałanie się odpływowi kapitałów z Francji.

Dziennik zaznacza dalej, iż Blum, zachowując jaknajwiększe umiarkowanie, bynajmniej nie zamierza przeprowadzać upaństwowienia banków czy też towarzystw ubezpieczeniowych ani też ścisłej kontroli przemysłu z wyjątkiem przemysłu wojennego. Zagadnienie upaństwowienia, bądź też ścisłej kontroli nad przemysłem wojennym wydaje się w oczach lewicy dostatecznie dojrzałe.



Zdjęcie nasze przedstawia pawilon międzynarodowej wystawy lotniczej, otwartej w Sztokholmie na bazie samolotów wodnych. W wystawie tej bierze udział lotnictwo polskie, które zorganizowało niezwykle bogate stoisko. Reprodukujemy wystawioną grupę polskich samolotów na tle pawilonu wystawowego.

Połączenie Związku Legionistów Polskich i Legionowych Kół pułkowych uchwaliła rada naczelna Związku i komendanci kół

WARSZAWA, (Pat). Dziś w przeddzień 13 walnego zjazdu delegatów

związku legionistów polskich pod przewodnictwem płk. Sławka odbyło się posiedzenie rady naczelnej związku z udziałem komendantów legionowych kół pułkowych.

Przedmiotem obrad były sprawy, związane z walnym zjazdem delegatów, a przedewszystkiem sprawy: połączenia związku legionistów polskich i legionowych kół pułkowych oraz nowego statutu. Rada naczelna uznała jednomyślnie konieczność połączenia związku i kół pułkowych.

Po posiedzeniu rady naczelnej odbyło się posiedzenie komisji statutowej, która po dyskusji jednomyślnie uchwaliła projekt nowego statutu łączącego związek legionistów i kół pułkowych w jedną wspólną organizację. Statut będzie przedstawiony zjazdowi delegatów.

1000 zł. na obronę narodową ofiarowali pracownicy Wydz. Pow. w Postawach

Pracownicy wydziału powiatowego w Postawach rozumiejąc potrzebę wzmocnienia sił obronnych Państwa, zainicjowali na terenie pow. Postawskiego akcję zbiórki na rzecz funduszu obrony narodowej, przekazując w dniu 20 b. m. do dyspozycji gen. Rydza Śmigłego sumę zł. 1000.

Należy dodać, że suma ta stanowi dla pracowników wydziału 15 proc. ich miesięcznych poborów.

Wiadomości z Kowna

CZTERECH ROZSTRZELANYCH ZA UDZIAŁ W ROZRUCHACH CHŁOPSKICH.

Przed litewskim sądem polowym od była się rozprawa przeciwko 17 oskarżonym o rozruchy chłopskie w południowej Litwie.

Z pośród oskarżonych 7 skazanych zostało na karę śmierci, 5 na dożywotnie więzienie, pozostali na kary więzienia od lat 6 do 15. Trzem z pośród skazanych na śmierć zamienili prezydent w drodze łaski karę na dożywotnie więzienie, pozostali czterej zostali onegdaj ra-

KANDYDATURY DO SEJMU.

Sprawa ustalenia kandydatur do Sejmu zostanie prawdopodobnie odroczone do ostatnich dni przed wyborami. Przedstawiciele nastrojów opozycyjnych mają być dopuszczeni do kandydowania w okręgach Marjampolskim, Szawelskim i Olickim. Ostatecznie już się wyjaśniło, że z kół zamkniętych partii chrześcijańskiej demokracji, ludowców i socjal-demokratów nikt z bardziej znanych działaczy nie będzie kandydował. Również wątpliwym się staje, czy kandydować będą obecni ministrowie. Natomiast uważane jest jako pewne wystawienie kandydatur wiceministrów Indriszunasa i Drewinskasa. Żydzi mają przedstawić następujące kandydatury: redaktora Rubinsztejna, przemysłowca Finkelsztejna, radnego Chodosa oraz kogoś z przedstawicieli grupy ortodoksów. Kto z pomiędzy tych czterech trafi na listę wyborczą, zawyrokuje rada miejska, względnie frakcja litewska.

TAJEMNICZE LISTY.

„L. N.” donosi, iż w związku z tajemniczą historią listów i fotografii, dotyczących procesu Lapenasa, dokonano już drugiego skolei aresztu. Aresztowani są urzędnik Sądu Okręgowego Podkoczynas oraz lwowski korespondent jednego z pism kowieńskich Czekanaukas. Aresztowani zostali osadzeni w kowieńskim więzieniu. Dochodzenie prowadzi Prokuratura Izby Apelacyjnej.

OBCHODY A DUCHOWIEŃSTWO.

„L. A.” donosi z Koszedar, iż w uroczystościach zbliżenia społeczeństwa z wojskiem miejscowe duchowieństwo nie wzięło udziału. Organizacje ze swymi chorągwiami nie były wpuszczone do kościoła. Pochód na grób Nieznanego Żołnierza oraz złożenie tam wieńca odbyły się bez asysty księdza.

Powrót Komendanta Głównego P. P. z Berlina

WARSZAWA, (Pat). Dziś rano powrócił do Warszawy komendant główny policji państwowej gen. Józef Kordjan Zamorski wraz z towarzyszącymi mu w podróży do Berlina wyższymi oficerami P. P.: szefem sztabu komendy głównej P. P. insp. mgr. Juljuszem Kozłubskim p. o. szefa centrali służby śledczej nadkom. Józefem Jakubeem i naczelnikiem urzędu śledczego m. st. Warszawy nadkom. Stanisławem Wasilewskim.

Na dworcu witali komendanta P. P. gen. Zamorskiego attache wojskowy ambasady niemieckiej w Warszawie płk. Studnitz oraz jego zastępca kpt. dr. Koenig, kierownik inspekcji komendy Głównej p. o. nadinspektor dr. L. Nagler, oficerowie inspekcji, naczelnicy wydziałów komendy głównej P. P., komendant P. P. m. st. Warszawy podinsp. Kozielewski oraz wielu oficerów P. P.

Węgierski min. oświaty wyjechał do Berlina

BUDAPESZT, (Pat). Dziś popołudniem wyjechał na tygodniowy pobyt do Berlina minister oświaty Roman.

Min. Roman przeprowadzi w Berlinie rozmowy na temat rozszerzenia umowy kulturalnej węgiersko-niemieckiej.

Kronika telegraficzna

— STEROWEC „HINDENBURG” powrócił dziś rano ze swej drugiej podróży nad północnym Atlantykiem. Dnia 25 b. m. sterowiec udaje się do Rio de Janeiro, a 19 czerwca ponownie do Ameryki Północnej.

— NOWOWYBRANY PARLAMENT EGIPSKI zebrał się dziś rano. Przewodniczącym Izby Deputowanych został Ahmed Maher.

Zakończenie XIV walnego Zjazdu Młodych Prawników w Wilnie

Dnia 23 b. m. zakończył w Wilnie swe obrady 14 Walny Zjazd delegatów Związku Zrzeszeń Młodych Prawników Rzeczypospolitej Polskiej.

Plenarne posiedzenie Zjazdu pod przewodnictwem p. Zwierzyńskiego z Poznania przy tłumnym udziale wszystkich zrzeszeń odbyło się w wielkiej sali karnej sądu okręgowego. Po złożeniu sprawozdań przez przewodniczących wszystkich komisji zjazdowych, walny Zjazd delegatów przyjął przez aklamację wniosek następującej treści:

„14-ty Zjazd, stojący na stanowisku, iż sily zbrojne Rzplitej są najlepszą gwarancją niepodległego bytu Państwa, iż nakazem chwili jest rozwinięcie szerokiej akcji, zmierzającej do pełnego uświadomienia w społeczeństwie doniosłości i powagi sprawy obrony państwa i rozbudzenia oświaty publicznej na jej cele, poleca Radzie Naczelnej podjęcie tej inicjatywy wśród całego prawnictwa polskiego i spowodowanie, aby zarządy zrzeszeń przeprowadziły powyższą akcję na ich terenie”.

Następnie walny Zjazd delegatów przez aklamację nałożył obowiązek na wszystkie zrzeszenia młodych prawników popierania i prenumerowania orga-

nu prasowego związku „Współczesnej Myśli Prawniczej”.

Zjazd uchwalił ponadto wiele wniosków, wśród których w szczególności na podkreślenie zasługują wnioski w przedmiocie reformy uniwersyteckich studiów prawniczych, reformy zasad przygotowania do zawodów prawniczych, sprawy sytuacji materialnej nie zamożnej młodzieży prawniczej, a w szczególności bezpłatnych aplikantów sądowych i wniosek o nowelizacji prawa o ustroju adwokatury.

Zjazd przez aklamację dokonał wyboru nowej rady naczelnej związku, najwyższej reprezentacji młodego prawnictwa polskiego, w skład której weszli: Tadeusz Żeczykowski (prezes), Tadeusz Doberski, Józef Marszałek, Zygmunt Kapitaniak, Janina Skoczynska, Zofia Wierzbicka, Ewa Moliszówna, Jerzy Węłowiecki, Józef Ordyniec, Jerzy Jodłowski, Bohdan Salaciński i Jerzy Poznanski.

Ustaliwszy, że miejscem obrad następnego 15 Zjazdu będzie Lwów, Zjazd zamknął swe obrady.

WYBORY W BELGJI

Dziś i 4 czerwca odbędą się w Belgji wybory do ciał ustawodawczych. Trzy wielkie partje mają decydujący wpływ na ludność tego kraju: katolicy, liberali i socjaliści.

Na koalicji tych trzech wielkich partji, złączonych w Unji Narodowej, opiera się gabinet van Zeeland. Gabinet ten przeprowadził w kraju dewaluację i na kręcenie koniunktury w drodze zamówień państwowych według „planu pracy” znanego socjalistycznego teoretyka i działacza Henryka de Mana. Wyniki tej podwójnej operacji wypadły nie stuprocentowo niepomysłnie, jak to przepowiadał zawzięty zwolennik deflacji, były minister skarbu Jaspas. Skoro jego przepowiednie nie sprawdziły się, fałszywy prorok p. Jaspas wycofał się z życia politycznego.

Dzięki dewaluacji zwiększyła się zdolność Belgji do eksportu, co obok na kręcenia koniunktury w drodze zamówień państwowych, stosowanych na szeroką skalę, spowodowało ożywienie w handlu i przemysle oraz odbiło się dodatnio na pojemności rynku wewnętrznego. Liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 40,2%. Belgja zawdzięcza te pomyślne skutki dewaluacji i nakręcenia koniunktury tej okoliczności, że rząd nie stracił kontroli nad ruchem cen i nie wpadł, jak dotąd, na ślepy tor nieograniczonej inflacji.

Belgja nie przezwyciężyła co prawda kryzysu gospodarczego, ale nie da się za przeczyć, że nastąpiła pewna poprawa sytuacji gospodarczej w tym kraju. Zdałoby się więc, że wobec tak pomyślnych wyników rządów Unji Narodowej nie nie zagraża ich stałość.

A jednak obok dawnych wrogów istniejącego stanu rzeczy — flamandzkich separatystów i komunistów — występuje na arenę walki o władzę nowa partja o wyraźnie faszystowskim zabarwieniu — **Niezależna Partja Narodowa, Front Narodowy**. Ta nowa partja nazywa się również **Rex**. Wodzem jej jest niejaki **Leon Degrelle**, były kierownik propagandy Akcji Katolickiej. Ten zdolny propagator wpadł na świetny pomysł, by zamiast propagować akcję katolicką, robić reklamę dla własnej osoby. Belgjski duce in spe ma lat 30. Zna się na sztuce reklamy osobistej. Zresztą, mając przed oczyma zawrotne kariery Mussoliniego i Hitlera nie powinien zbyt się fatygować przy poszukiwaniu wzorów dla swej propagandy.

Oczywiście nie ma on do dyspozycji ich hasel zewnętrzno-politycznych. Ani wielkość dawnego Rzymu, ani wyższość rasy nordyckiej, ani powołanie krzywd traktatu wersalskiego nie może

być narzędziem jego propagandy. Nato miast w polityce wewnętrznej może, jak jego wielcy prekursorzy wszystkim wszystkim obiecać, a przede wszystkim wykrywać korupcję aparatu i zapowiadać gruntowną sanację stosunków.

Ruch ten nazywa się **Rex**, bo pan **Leon Degrelle** chce wykorzystać przywiązanie narodu belgijskiego do domu królewskiego i w tym celu udaje kult króla. Całą pełnię władzy żąda jednak dla własnej osoby. Udało mu się istotnie wykryć korupcję wśród działaczy partji katolickiej oraz w dyrekcji socjalistycznej Banque du Travail. Wszystko przez mawia za tem, że właśnie partja katolicka poniesie znaczne straty spowodowane nieprzebiegającą w środkach agitacji **Leona Degrelle** i jego stronnictwa. W każdym razie święci on triumfy wśród ofiar Banque du Travail i katolickiego **Algemeine Baerenbond**.

Dzięki klęsce stronnictwa katolickiego **socjaldemokracja może stać się najliczniej reprezentowanym stronnictwem w parlamencie belgijskim**, ponieważ, jak dotąd, partja katolicka była jedyną potężną przeciwwagą socjaldemokracji.

W ten sposób mimowoli belgijski duce in spe **Leon Degrelle** może oddać ważną przysługę socjaldemokracji chociaż występuje jako zawzięty wróg socjalizmu i wypowiedział socjalistom wojnę: „W Niemczech wystarczył jeden człowiek, biedak, pochodzący z dołów, aby złamać potęgę przywódców socjaldemokratycznych. Mówią że Hitler zawdzięcza swój sukces w Niemczech gwałtom. Ale Okręg Saarski?... Okręg Saarski miał do wyboru socjalizm i hitleryzm, wybrał hitleryzm. W Austrii również powszechne głosowanie złamało kark socjalizmowi. We Włoszech socjalizm zrujnował gospodarkę i utorował drogę Mussoliniemu. Nie Hitler i nie Mussolini stworzyli faszizm i hitleryzm, lecz socjalizm, który rujnując gospodarkę utorował im drogę”. Widocznie **L. Degrelle** przypuszcza, że **Vander velde** utoruje mu drogę w Belgji. Może jednak obawy lub oczekiwania znacznych zmian politycznych w Belgji są nieuzasadnione.

Unja narodowa ma taką olbrzymią większość w parlamencie, (79 katolików 73 socjalistów, 24 liberałów, razem 176 posłów na 187), że nieprawdopodobnem wydaje się, aby pan **Leon Degrelle** po trafili od razu uniemożliwić jej rząd. Te go chyba sam się nie spodziewa. Zresztą istnieje poważna rozbieżność zdań co do szans wyborczych **Leona Degrelle** i jego stronnictwa. **Van Zeeland** osobliwie nie uważa **Leona Degrelle** za poważnego przeciwnika rządu Unji Narodowej.

Pesymiści obozu rządowego przypominają jednak, że **kancelarz Bruening** w 1930 roku też nie uważał Hitlera za groźnego rywala.

Ci, którzy wierzą w sukces **Leona Degrelle** przypuszczają, że zdobędzie on przynajmniej 20, a może i 30 mandatów poselskich. Liczą się więc z tem, że **opozycja**, reprezentowana dotąd wyłącznie przez 11 posłów (8 nacjonalistów flamandzkich i 3 komunistów) **znaczenie wzrośnie, ale nie o tyle, aby uniemożliwić pracę rządowi unji narodowej**.

Wybory belgijskie mają znaczenie nie tylko dla Belgji. Odbývają się po zwycięstwie faszizmu w Abisynji i po klęsce faszizmu w Hiszpanji i we Francji, po triumfie frontu ludowego w tych dwu ostatnich krajach. Czy wybory belgijskie będą stanowiły dalszy ciąg tego „przesunięcia na lewo”? To ma nie tylko symptomatyczne znaczenie dla obecnych zmian ogólnoeuropejskich nastrojów.

Van Zeeland, jak pisze „Voelkischer Beobachter”, który śledzi bardzo uważnie rozwój wypadków w Belgji, **zdobył się na pewne uniezależnienie swej polityki od Francji**. Natomiast **Vandervelde** lub inny wódz socjalistyczny w charakterze premiera Belgji bez wahań poszedłby po linii zewnętrzno-politycznego „Frontu Ludowego” **Leona Bluma**. Również paryska radykalna „La Republique” oczekuje od wzrostu wpływów lewicy w Belgji „większej harmonji pomiędzy Francją i Belgją w dziedzinie koncepcji dyplomatycznych”.

Szczególne zainteresowanie wywołuje wynik wyborów w t. zw. Nowej Belgji, czyli na obszarze, odstąpionym Belgji przez Niemcy na podstawie traktatu wersalskiego.

W Eupen-Malmedy w 1932 r. katolicy zdobyli 5000 głosów, marksiści — 3000. W międzyczasie pod wpływem „narodowego przebudzenia się” w Niemczech narodowcy i irredentyści niemieccy w okręgu Eupen-Malmedy podnieśli głowę. Zgłaszali zjednoczenie niemieckie „Heimatreue Front” występuje z takim tupetem, że władze belgijskie zmuszone były wydaląc z kraju **Józefa Dehotaja** i trzech innych najbardziej agresywnych prowodyrów irredentyzmu niemieckiego. Obecnie irredenty styczna Heimatreue Front żąda powrotu swych przywódców do kraju i w tym celu urządza demonstrację wyborczą.

Heimatreue Front w pierwszym głosowaniu nie wystawił kandydatów, na wołanie swych zwolenników do demonstracji politycznej — włożyć do koperty wyborczej białą kartkę. Jak podaje „Voelkischer Beobachter” 1800 mężczyzn podpisało ośnośny apel Heimatreue Front. „V. Beobachter” liczy bardzo na to, że **ludność niemiecka Eupen-Malmedy opuści swych dawnych przywódców marksowskich i gremjalnie od**

Zblizia się

Wtorek

2

CZERWCA

ostateczny termin nadsyłania zgłoszeń na

WIELKI KONKURS

Mormitan

3777 NAGRÓD

WARTOŚCI PONAD

zł. 25000

Złóż datek na pomnik
Marszatka w Witnie
Konto Ł. K. O. 146111

da swe głosy irredentyzmowi niemieckiemu. Dni najbliższe wyjaśnią o ile te przewidywania „V. Beobachter” się sprawdzą.

Zresztą o prohitlerowskich nastrojach wśród ludności niemieckiej Nowej Belgji, pisał swego czasu niepodejrzany o nadmiar sympatii dla hitleryzmu, specjalny wysłannik „Izwiestij” **Ilja Erenburg**.

Obserwator.

Antymagnetyczny zegarek szwajcarski RECORD

Genjusz nie zna praw

Alina Świdarska. Prometeusz i perleżka. Powieść biograficzna. Warszawa — 1936. Nakł. F. Hoesicka.

Bodaj że Francuzi pierwsi wprowadzili rodzaj literatury, która zyskała ogromne powodzenie pod mianem **romansées**. Były to życiorysy znakomitych ludzi, oglądane od strony najprzyjemniejszych spraw, od strony uczuć i przygód, prac, związanych ze zdarzeniami i osobami, słowem intymność życia ludzkiego, wnikiwanie w duszę. Nawet przeciętne życie ludzkie jest prawie zawsze ciekawe i pełne dziwnych kombinacji, które los wyprawia z marjonetkami ludzkimi, a cóż dopiero, gdy się zdarzy, że marjonetka przerasta otoczenie, rozsądza teatryk, na którym jej grać przeznaczono i szarpie się wśród papierowych dekoracji codzienności. Taki osobnik narobi koło siebie wątków, przejdzie nie bez śladu i pozostawi za sobą długą smugę ognia i dymu.

Jednym z najpiękniejszych roman-

sów tego typu jaki zdarzyło mi się czytać, był **żywot Liszta**, tak właśnie romantycznie pisany przez **Pourtalesa**. A ileż innych czytało się ostatnimi czasy! To o **Krystynie Swedzkiej**, to o **Marji Stuart**, o **Dzierżyńskim** i **Leninie**, o **Villonie** i **Napoleonie** i wielu innych. Wśród tych życiorysów, znajdzie swe zaszczytne miejsce powieść-zyciorys o **Wagnerze** p. **Aliny Świdarskiej**, owoc kilku lat studiów, zawarty w trzech tomach z których pierwszy ukazał się w znanej firmie **F. Hoesicka**. P. **Świdarska**, mająca za sobą kilka dobrych powieści przed wojną wydanych (Dwie drogi, Trudno inaczej i t. p.), oraz znakomite tłumaczenie Boskiej Komedji Dantego, opanowała w zupełności swego bohatera i głęboko wmyśliła się w tę niesamowitą psychikę genjusza, która nie uznaje i nie może być podległa obowiązującym zwykłym śmiertelników. Uebermensch, to określenie **Nietzschego**, który go zwał **człowiekiem** (Zmierzch Bogów) nigdy trafniej nie może być użyte, jak w zastosowaniu do **Ryszarda Wagnera**. Przed potęgą jego natchnienia, woli, porywu, przed tą poezją, która płynęła z niego płomienne

mi strugami, przed temi melodjami nie zwykłymi, niepodobnymi do żadnych dotąd stworzonych, przez jego bezwzględność i wielkość, upadali w proch mężczyźni i kobiety bez zastrzeżeń. Prostu padali w proch. Pieniądże, związki rodzinne, przyjaźń, miłość, poświęcenie — wszystko to istniało koło niego tylko po to, by służyć za pokarm jego nienasyconemu smokowi twórczości, która miała w sobie coś z żywiołu, niszczącego jedno, by stworzyć drugie.

Autorka we wstępnem słowie zaznacza, że posługuje się tylko autentycznym materiałem i nie fantazjuje na temat Wagnera. Bo i poco? Całe to życie jest najszańszą fantazją i ścisłość wystarcza.

Bardzo szczęśliwie umieszcza p. **Świdarska**, jako pierwszy moment, jako tło do poznania poety-muzyka, polską uroczystość na dzień 3 Maja 1932 r. obchodzoną przez emigrantów wojennych, zgromadzonych w Lipsku po klęsce na rodowej; zaznacza życiowy stosunek do młodego Niemca hr. **Tyszkiewicza**, z czego potem w połączeniu z zapamiętanymi melodjami polskimi wyrosła suita

Polonia. Wśród przygód, trudności, zawsze pieniężnych, przez gąszcz sprzeciwów opinii, niechęci prasy i melomanów, przebija się **Wagner** stokroć cenniejszą drogą, mając przy boku ową „perleżkę” żonę, która mu niewiele przesz kadzala, ale i niewiele dawała, jeśli chodzi o wyższy poziom wrażeń.

Owa żona, **Minna** pilnowała pieleszy domowych. Na to są żony, choćby młode i ładne, a **Wagner** miał inne ideały. Tom kończy się na efektownej scenie ultimatum który postawiła mężowi **Minna** p. **Wesendonck**, prototyp **Izoldy**, wymogła że będzie kochać **Wagnera** przebywając jednak pod dachem męża i nie rozstając się z trojgiem dzieci. I mąż na to musiał przystać.

Stosunek **Wagnera** do ludzi w całej książce odtworzony został z bardzo wnikliwym poczuciem psychologii genialnego człowieka, z której trudno było sobie zdać sprawę, by ją chociaż w części zrozumieć i wytłumaczyć. Udało się to p. **Świdarskiej** w zupełności. Pobytu **Wagnera**, wiecznie niespokojnego, zrywającego się ciągle do lotu, jak „fliegende Holländer”, w miastach niemieckich

Rozmaitości ze świata

NAJBARDZIEJ I NAJMNIEJ ZAGRUŻLZONE MIASTA EUROPY.

Stają troską zarządów wielkich miast w dziedzinie zdrowotnej jest walka z jedną z największych plag współczesnego człowieka, gruźlicą. Oznaka zagrążenia różnych miast jest współczynnik umieralności na gruźlicę, czyli liczba zgonów na tę chorobę, przypadająca na 1 tysiąc mieszkańców. Sekcja Higieny Ligi Narodów zadala sobie trud sporządzenia odpowiedniego zestawienia, które daje ciekawy i w wielu wypadkach zastraszający obraz zagrążenia niektórych wielkich miast Europy. Oczywiście, w statystyce nie zostały uwzględnione miasta Rosji Sowieckiej, które w tej dziedzinie, jak to szerzej przyznają źródła rosyjskie, biją wszelkie rekordy. Zestawienie, o którym wspomnieliśmy, prostuje przede wszystkim powszechnie ułtarte mniemanie, jakoby gruźlica najwiecej ofiar zbierała, podobnie jak inne choroby, w zaniedbanych pod względem higienicznym miastach bałkańskich. Na pierwszym miejscu statystyki figuruje bowiem stolica Portugalii, Lizbona. Rocznie umiera w tym mieście na gruźlicę 5 osób na 1 tysiąc mieszkańców. Na drugim miejscu w bieganiu statystyki stoi Haga, gdzie współczynnik umieralności wynosi 0.64 na 1 tysiąc mieszkańców. Po Lizbonie zajmują miejsce Ateny, Bukareszt, Paryż, Helsinki, Budapeszt, Wiedeń i t. d. Ogółem ciekawa ta statystyka objęła 24 miasta europejskie. Na stosunkowo pomyślnym miejscu umieszczone są w niej miasta polskie. Najmniej zagrążone posiada Lwów, większy Kraków (1.68), dalej idąc Poznań, Warszawa i t. d. Tak twierdzi oficjalna statystyka. Dowodzi ona, że na polu walki z gruźlicą jest w Polsce jeszcze wiele do zrobienia. Do pracy w tej dziedzinie należy się włączyć energicznie, by w następnej statystyce miasta polskie znalazły się jaknajdalej od Lizbony, a najbliżej Hagi.

ODBIÓR RADIA POD ZIEMIĄ.

Często zachodzą takie okoliczności, które wywołują zaistnienie radio — stacji odbiorczych pod powierzchnią ziemi. Sygnalizacja w kopalniach, badania geologiczne i geograficzne wymagają w pierwszym rzędzie radio — komunikacji podziemnej. W Kanadzie używano do tego celu tunelu kolejowego Mount Royal, a później groty Mamutowej w Kentucky. Badania wykazały, że odbiór naogół jest możliwy, istnieje jednak duża zależność od rodzaju warstw ziemi. W zależności od układu geo i hydrologicznego występują charakterystyczne warunki lokalne odbioru radiowego. Stwierdzono, że fale elektromagnetyczne przenikają w warstwy ziemi głębiej niż do wody, przy czym fale krótsze mają mniejszą przenikliwość, pochłanianie ich przez ziemię jest większe.

GDZIE TWOJE SERCE.

Gdzie znajduje się serce? Powinno znajdować się tam, gdzie zwykle — po lewej stronie. Ale i tu zdarzają się niezwykle wyjątki. Bogata Amerykanka, miss Wilson, została wzięta pod czas przejazdu autem przez patrol policyjny za świątecznymi gośćmi przemytniczkę alkoholową, a że nie zatrzymała wozu na rozkaz, policjanci zaczęli ostrzeliwać ją. Jedną z kul trafiła miss Wilson w serce. Przewieziono „u mierającą” — jak sądzono — do szpitala, ale tu, ku zdumieniu lekarzy, ranna wyzdrowiała po operacji. Dlaczego? — operacja wyjaśniła ta jennicę: serce miss Wilson nie było tknięte strzałem, bo... miała je po prawej stronie. To samo wydarzyło się w Rumunii, w Oradea Maru, gdzie ranny dwiema kulami w serce samo bójca przewieziony został do kliniki, i on uszedł śmierci, gdyż miał serce po prawej stronie, o czym, rzecz prosta, nie wiedział. Najdziwniejszy atoli okaz anatomiczny przedsta

wia pewien urzędnik elektrowni w Pittsburgu (U. S. A.), u którego po zbadaniu stwierdzono istnienie... dwóch serc, jednego z lewej, drugie z prawej strony. Lewe serce jest nieco mniejsze od prawego, oba jednak funkcjonują zupełnie normalnie, nie sprawiając swemu posiadaczowi żadnych komplikacji.

DETEKTYWI GRAJĄ FALSZYWymi KARTAMI.

W nowojorskiej szkole wyższej dla urzędników policji wprowadzono obecnie nowy kurs — gry fałszywymi kartami. Uczniowie muszą pod kierunkiem fachowców wyuczyć się wszystkich trików stosowanych przy grze znaczonej kartami. Poznają się też ze sposobami oszukiwania przy grze w ruletkę. Po przygotowaniu teoretycznym i egzaminie wobec jury złożonego z doświadczonych graczy, wolno dopiero dypłomowanym detektywom przystąpić do właściwej pracy, do wylapywania oszustów karcianych, których nie brak w Nowym Yorku.

RACJONALIZACJA W KORESPONDENCJI MIŁOSNEJ.

Przyszło, co przyjsć musiało. W wieku racjonalizacji i mechanizacji, w okresie przyspie

szanego tempa życia i pracy, w wieku, w którym scena z aparatem mechanicznym dojeżdżenia, wykonywana przez Chaplina w jego filmie „Nowe czasy” wydaje się widzom nietylę fantastyczna, co śmieszna, odjęcie ludziom za kochanym kłopotu z pisanie listów miłosnych przyszło równie naturalnie, jak, dajmy na to, wynalazek pióra wiecznego lub telewizji. Nikt się temu nie dziwi, dla wielu musi to być praktyczna i pożądana inowacja, skoro dla pomyslowych przedsiębiorców okazało się to dobrym businesssem. W Paryżu bowiem ustawiono w wielu punktach miasta automaty — z których po wrzuceniu monety pięciofrankowej, otrzymuje się grubszą kopertę, zawierającą czterdzieści listów miłosnych. W ten sposób amant może posyłać do swej wybranej codziennie inny list, zredagowany odpowiednio do jego (amanta) wykształcenia i stanu. Aby w ten sposób nie dostało się w obieg zbyt wiele listów jednakowej treści, sprytni przedsiębiorcy zmieniają wartość automatów co tydzień. Nie należy sobie przytem wyobrażać, iż klientami automatów z listami miłosnymi jest w Paryżu ta sama publiczność, która u nas np. nabywa senni ki egipskie. Klientela paryska jest bardzo rozmaita i rekrutuje się z różnych sfer.

ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM DRUSKIENIKI KĄPIELE

SOLANKOWE
BOROWINOWE
KWASOWE
TLENOWE
PIANKOWE

HYDROTHERAPIA. ELEKTROLECZNICTWO. ZABIEGI GINEKOLOGICZNE. INHALACJE SOLANKOWE za pomocą aparatów rozmaitych systemów. KĄPIELE KASKADOWE. SŁYNNY ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁOŃCA, POWIETRZA I RUCHU IM. DR. E. LEWICKIEJ.

Sezon kuracyjny od 15 maja do 30 września.

W okresie od 15 maja do 30 czerwca ceny niższe.

Organizacyjne zebranie Komitetu Obchodu „Święta Morza”

Zarząd Oddziału Grodzkiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej zwołał zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu „Święta Morza” na terenie Wilna i Trok w dniach 23, 27, 28 i 29 czerwca r. b.

Zebranie zagał prezesa Zarządów Obwodu i Oddziału Grodzkiego L. M. K. płk. dypl. Miłkołaj Boltuc.

Szczegółowy program obchodu Święta Morza zreferował prezes zarządu klubów wioślarskich mjr. Lankau, poczem nastąpiło ukonstytuowanie się 6 sekcji Komitetu:

Propagandowej — przewodniczący mjr. Lankau.

Organizacyjnej — przewodniczący dyr. Kopec.

Zbiórkowej — przewodniczący insp. Hołowina.

Zabaw Ludowych — przewodniczący prez. Szumański.

Wianków — przewodniczący mjr. Czarnecki.

Trok — przewodniczący płk. Zajęzkowski. Prezesem Komitetu Obchodu „Święta Morza” wybrano jednogłośnie płk. dypl. Boltucia, na wniosek którego uchwalono zwrócić się z prośbą o przyjęcie honorowego protektoratu nad Komitetem do insp. Armii gen. dyw. Dąb-Biernackiego i wojewody wileńskiego płk. Boćkańskiego.

Przewodniczył zebraniu prezyd. Grodzicki, który wszedł do Prezydium Komitetu wspólnie z przewodniczącymi poszczególnych sekcji.

KLAWIOL „AP. KOWALSKI” ODCISKI i ZGRUBIENIA USUWA SKÓRY

(Drezno, Magdeburg, Lipsk, Berlin, Ryga), jego zajęcia i stosunki z ludźmi, jego budząca się twórczość, dają pole do barwnego opisu środowiska, wśród którego się obracał i wszystkich wpływów, wrażeń i uczuć, które znajdowały swój wyraz w muzycznych utworach.

Paryż nie daje mu powodzenia, ale wrażenia tam doznane magazynują się w pamięci. Drezno daje mu już triumfy: Rola Rienzi i Holländer grywany wszędzie. Mamy tu ciekawy i żywy obraz ówczesnego Drezna, pracę Wagnera nad podniesieniem poziomu orkiestry i opery, stosunki jego z królem. Jest zagożdżony monarchistą, póki go nie ponie sie duch rewolucji i zapach wiosny ludów. Jak huragan niszczy wszystko koło siebie, wszystko to, co jest dosytem i spokojem. Zawsze idzie swoją dziką drogą natchnienia. Nie rozumie i czuje, i umie zasugerować otoczenie, że to, co z niego wybuchło, jest ważniejsze, niż oni wszyscy razem wzięci. Ta właściwość geniusza, podszyta w tym wypadku specyficzną bezwzględnością rasy germańskiej, została umiejętnie i subtelnie przez autorkę podkreślona, jak również

charakterystyka indywidualnych uczuć, z jakimi się odnosił do spotykanych ludzi. Wytwarza się z tego na stronicach książki barwny, ciągle zmienny kalejdoskop epizodów, doznań, przeżyć zewnętrznych, które jak ziarenka piasku w perłowej przetwarzają się głęboko w blasku pełne perły utworów.

„Tytan tonów”, jak go nazywano z kim się zetknie, tego trzyma w jarzmie geniuszu. Pobożne erupcje temperamentu artystycznego nie pozwalają ludziom na sąd i wolną wolę, gdy mają z nim do czynienia. Muszą mu służyć, bo on pracuje dla nieśmiertelnej chwały Germanji i ogólnoludzkich wartości Sztuki.

Zaznaczyć należy rzadki obiektywizm autorki, rozkochanej zresztą w te macie, ale trzymającej się powściągliwiego tonu realistycznej narracji, z niezwykłą u pisarzy skromnością. Zasuwa się w cień, tak, że autorki nie czuć w tej książce wcale. Jest tylko Wagner, niezdeformowany, taki, jaki był na tle epoki. Autorka nie pozwala sobie na żaden sąd, żadne odchylenie od tego systemu. Czasami aż by się chciało więcej własne

go fantazjowania, zwłaszcza na tematy muzyczne, większego opisu natury melody operowych, rozłożenia na tematy dzieła, ale cenić trzeba to poświęcenie całej treści bohaterowi, nie odbierając mu nic dla własnego reklamiarstwa, czy poglądów na dzieła muzyczne.

Śliczny język, mało błędów w druku, prostota w opisowości dają jakiś ton „klasyczny” całemu dziełu, które z pewnością stanie się swego rodzaju „podręcznikiem” dla poznania największego geniusza muzycznego świata.

Bodaj jedynym rażącym błędem jest tytuł. Prometeusz i perliczka. To dezorientuje. Niewiadomo o której kobiecie mowa i jeśli o żonie to następne tomy muszą być pod wezwaniem Matyldy Wendenon i Cosiny Bülow, a już w tym pierwszym jest sporo o Matyldzie.

Całość czyta się jak najciekawszy romanś.

Hel. Romer.



NA MARGINESIE

„Katedra założona i odbudowana...”

Krwia w organizmie lata są wycieczki. Wycieczki — to ruch, to wdychanie tlenu na wolnym powietrzu.

Młodość jest jak roślina. Z'e pielęgnowana wykazywała się i już się nie wyprostuje do końca życia. Pozostanie rachitycznym drzewkiem, któremu kiedyś, w młodości, odebrano słońce i tlen.

Z jaką radością przyjmują dzieci propozycję nauczyciela: „no chłopcy, idziemy na wycieczkę”. Albo „jedziemy”.

Powyginane w nawias nóżki malców „dają się naraz wyprostowywać.

Moc wrażeń. Bo to i pociąg dymu, niby jakiś duży komin... i edzie się szybciej sto razy niż najbardziej chryłym żrebakiem na patwiszko...

Wreszcie miasto. Tu już wrażeń dziecka, które dotąd znało tylko swoją wieś, nie da się opisać. Są zapewne jak łęca. Tak przynajmniej można wnioskować ze zmieniających się co sekunda wyrazów twarzy...

Stoi oto talka wycieczka przed Katedrą. Płowe główki, błękitne, niespokojne oczy chciałyby od razu wszystko zobaczyć.

— Psze pana, czy ten kościół z cegły czy z dychły postroili?...

Po twarzy nauczyciela przebiega grymas. Po chwili decyzja. Wyjmuje z kieszeni małą, prostokątną książeczkę i czyta na głos:

„Katedra została założona w roku...”

— To te belki założyli, aż tak dawno — pyta podnastający mądrała. Takie same jak u nas na gumnie...

— Głupstwa gadasz, cicho bądź! — kareci nauczyciel — słuchaj lepiej.

Dzieci słuchają, owszem, jak... warczą „ar-bony”.

— Patrzaj, jak daje gazu...

— A ten żelazny płot, to podobny do naszej plebanji...

— Musiby z tej wieży można zobaczyć Mejszagoła...

— Ach jej, na jakich kiełbasach furmanka jedzi...

Grupa rozluźniła swój „szyk wycieczkowy” na postawę „spocznij”. Wrażenia są przekazywane z ust do ust.

Usta nauczyciela poruszają się. Czyta: „katedra odbudowana została...”

Ale wycieczka, to nie lekcja. Nikt nie uważał. A raczej właściwie uważał, tylko nie na... nauczyciela. To co się dzieje i jest naokoło, stanowią ciekawsi „przedmiot”.

Zwiedzając i obserwując można często nauczyć się więcej niż w szkole. W każdym razie zapewne naukę szkoły uzupełnić.

amk.

REFORMACKIE PIGULKI z MARKĄ ZAKONNIK

STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY KIERPIENIACH WATROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
ŚMIERZĄCE HEMOROIDY
i PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SĄŁADOWNYCH
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM
UŻYĆ 1-2 PIGULKI NA NOC.



„Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża” — Wystawa Sztuki

W okresie „Tygodnia Czerwonego Krzyża” — Zarząd P. C. K. organizuje wystawę obrazów w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Mickiewicza Nr. 32 przeznaczając cały dochód z wystawy na Pogotowie Sanitarne PCK.

Otwarcie wystawy nastąpi w dniu 31 maja r. b. o godz. 13-tej.

Deklaracje i prace artystów będą przyjmowane w środę 27 maja r. b. od godz. 9 do 14 w wyżej wymienionym lokalu.

WOLANOW STALE WZBOGACA!

12-a dzienna wygrana

Zł. 30.000

na nr. 165197 również padła w znanej ze szczęścia kolekturze

J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154, konto P. K. O. 18814

Szcześliwe losy I-ej klasy są już do nabycia

ZŁA PRZEMIANA MATERJI JEST CZĘSTO PRZYCZYNA WIELU CHOROÓB

(kamienie żółciowe, artretyzm, ischias, choroby skóry), kuracja ziołami CHOLEKINAZA polega na pobudzeniu wątroby, do normalnej czynności i reguluje przemianę materji. Broszury bezpłatnie. Warszawa, Nowy Świat 5

TRAGEDJA NIEMOWLEŃCIA

Obowiązkiem matki jest dopilnowanie, aby pierwsze chwile życia dziecka nie stały się dla niego udręką. Zaożnieniu, odparzeniu, zatarciu, wyprzeżeniu, którym nieustannie ulega, zwłaszcza w porze letniej, delikatny naskórek dziecka — oto tragedia niemowlecia, za którą odpowiedzialność ponosi matka, jeśli do pielęgnacji dziecka nie używa wypróbowanego środka. Dla uniknięcia tych przykrości wystarczy zastosować się do rady, którą znajdujemy na stronie 922 doskonałego uniwersyteckiego podręcznika lekarskiego

„Patologia, Diagnostyka i Terapia“ (pod redakcją Prof. D-ra Malanowskiego i Prof. D-ra Orłowskiego): „W razie podrażnienia skóry dziecka, zasypujemy je pudrem — antyseptyczny puder Bebe Szolmanna“.

„Patologia, Diagnostyka i Terapia“ (pod redakcją Prof. D-ra Malanowskiego i Prof. D-ra Orłowskiego): „W razie podrażnienia skóry dziecka, zasypujemy je pudrem — antyseptyczny puder Bebe Szolmanna“.

BOLACH GŁOWY
stosuje się proszki
ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM PSZCZOŁKA.

W sprawie kredytu na budownictwo wiejskie

Niedawno ukazały się w wileńskiej prasie informacje o uruchomieniu kredytu na budownictwo wiejskie. Rozprowadzenie kredytu ma być powierzone Centralnej Kasie Spółek Rolniczych. Na skutek tych informacji Wileński Oddział Centr. Kasy otrzymuje liczne zgłoszenia na wspomniany kredyt ze strony osób indywidualnych. W celu uniknięcia zbędnych zabiegów i kosztów korespondencji należy wyjaśnić, że Centralna Kasa Spółek Rolniczych będzie rozprawiała kredyt wyłącznie za pośrednictwem Kas Stefczyka i innych spółdzielni kredytowych należących do niej. Zwracanie się osób indywidualnych bezpośrednio do Centralnej Kasy jest bezcelowe, gdyż indywidualne zgłoszenia nie będą rozpatrywane.

O kredyt ze spółdzielni kredytowych będą mogły ubiegać się tylko te, które posiadają tak zwaną „zdolność kredytową“. O warunkach kredytu oraz terminie uruchomienia go spółdzielnie będą powiadomione specjalnym komunikatem w „Poradniku Spółdzielni“.

ZAKŁAD WODOLECZNICZY

przy **Lecznicy Litewsk. Stow. Pomocy San. w Wilnie**, Mickiewicza 33a, tel. 1777
Wszelkie zabiegi wodolecznicze, jako to: wanny, douche, natryski, leczenie metodą d-ra Zniniewicza.
Czynny od g. 7.30 do 9 r. i od 5—7 w.

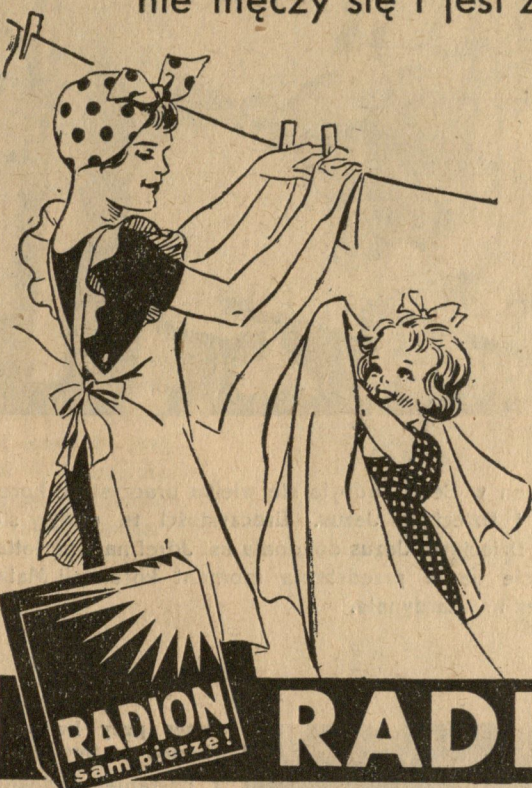
Radjowe koncerty symfoniczne w niedzielę

W niedzielę dnia 24 bm. odbędą się w Polskim Radjo dwa koncerty symfoniczne. Przedpołudniem o godz. 12.15 poranek muzyczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonji Krakowskiej pod dyktando Olgerda Straszynskiego, wieczorem zaś o godz. 22.00 Koncert Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radja w Warszawie pod dyktando Grzegorza Fitelberga. Poranek, który transmitowany będzie przez wszystkie polskie rozgłoszenia z Krakowa poświęcony będzie w zupełności kompozytorom krakowskim. Utwory symfoniczne M. Rudnickiego, Żeleńskiego, Maławskiego, W. Poźniaka i pełen dowcipu i niefrasobliwości „Pawel i Gawel“ Waldek-Walewskiego, wypełnia znaczną część Poranku. Pieśni solowe wykona solistka koncertu, śpiewaczka aMrja Bienkowska. Koncert wieczorny przyniesie obok innych kompozycji, bardzo efektowne, pełne rozmachu i zacięcia „Tańce z Galantji“ i „Tańce z Marokenu“ współczesnego kompozytora węgierskiego Zoltana Kodaly.

Nawet dzieci już wiedzą...

Gdy w domu używa się Radionu do prania, mija ono szybko i bez trudu, a mamusia nie męczy się i jest zadowolona. Pranie

Radionem jest przecież takie łatwe: rozpuścić Radion w zimnej wodzie, 15 minut gotować bieliznę, płukać najpierw w gorącej potem w zimnej wodzie — i bielizna będzie śnieżnobiała.



wyrób firmy
Schicht-Lever
S.A.

pierze
wszystko

Otwarcie wystawy Szkolnych Kas Oszczędnościowych

Wczoraj w południe nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy szkolnych kas oszczędnościowych. Wystawa mieści się w lokalu pracowni przyrodniczej przy zbiegu ulic Zawalnej i M. Pohulanki. Otwarcia dokonał kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego Szelągowski, wygłaszając przytem krótkie przemówienie o konieczności oszczędności.

Wrażenia z wystawy bardzo dodatnie. Daje ona w całości przebieg akcji oszczędnościowej wśród młodzieży szkolnej, stwierdzając jednocześnie jej niewątpliwą i stałą postać. Zgrupowano wiele wykresów, wśród których szczególną uwagę zwracają wykresy szkoły Benedyktynki, oraz żydowskiej szkoły T-wa „Tarbut“.

Szczegółowe sprawozdanie z wystawy umieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Gdy w przyjaciół milim gronie
Zechcesz wypić, dobrze zjeść, —
Zapamiętaj: jest „**USTRONE**“
Tam, gdzie sztyl poprzeczny płonie
Przy ulicy Mickiewicza,
Numer zaś: dwadzieścia sześć.

PROSZKI „MIGRENO-NEVOSIN“
Kogutek
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z ZNAKIEM „KOGUTKIEK“
PATRZĄC JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
GDYŻ SA JUŻ MASŁADOWICZKA
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NEVOSIN“ SĄ TYLKO JEDNE
PROSZKI „MIGRENO-NEVOSIN“ SA W 12 W POKŁADACH

Wystawa radjowa

W związku z zjazdem elektryków polskich w Wilnie wileński klub krótkofalowców otwiera 30-go maja r. b. przy ul. Św. Anny 2 (dawne BB) wystawę radjową, na której prócz eksponatów, można będzie usłyszeć rozmowy na falach ultra-krótkich, rozmowy stacji krótkofalowych oraz przyjrzeć się telewizji. W czasie wystawy urządzony będzie konkurs radjofoniczny: nosi głos i audycje pod tytułem „przed mi krofonem“. Polegać one będą na tem, że każdy ze z wiedzących będzie mógł wybrać sobie płytę gramofonową i sam zapowiedzieć przed mi krofonem, dla kogo przesyła życzenia. Dział humorystyczny zobrazuje, jak sobie laicy wyobrażają radio. W związku z wystawą wygłoszony będzie 5-go czerwca odczyt Sławoniewskiego p. t. „Rola społeczna krótkofalowców“. Wystawę otworzy naczelny dyrektor polskiego radja Roman Starzyński. Wystawa potrwa do 15 czerwca r. b.

Wzdłuż i wszerz Polski

— **WYNALEZEK P. PEZYDENTA RZPLITEJ ZAINSTALOWANY W SZPITALU KRAKOWSKIM.** W państwowym szpitalu św. Łazarza w Krakowie przystąpiono obecnie do zainstalowania aparatu wynalazku Pana Prezydenta Rzplitej, który umożliwia chorym oddychanie powietrzem, odpowiadającym składem chemicznym powietrza górskiego. Założono już instalację rurową. Aparatura zostanie uruchomiona po nadejściu głównych części składowych, wykończonych przez fabryki angielskie. Zastosowanie nie dotychczasowego wynalazku wzбудziło żywe zainteresowanie wśród techników i lekarzy.

— **HABILITACJE W SZKOŁACH AKADEMICKICH.** W ostatnich tygodniach minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zatwierdził następujące habilitacje w szkołach akademickich.

Na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie: dr. Janusza Libickiego, jako docenta ekonomji politycznej i skarbowości na wydziale prawa i administracji.

Na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie: dr. Jana Błotona, jako docenta fizyki teoretycznej na wydziale matematyczno-przyrodniczym.

Na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie: dr. Karolinę Lanckorońską, jako docenta historii sztuki na wydziale humanistycznym, i dr. Stefana Kwiatkowskiego, jako docenta chorób skórnych i wenerycznych na wydziale lekarskim.

Na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie: dr. Stanisława Sawickiego, jako docenta filologii germańskiej i skandynawskiej na wydziale humanistycznym, i dr. Tadeusza Zawodźnińskiego, jako docenta ginekologii i położnictwa na wydziale lekarskim.

Na Uniwersytecie poznańskim: dr. Janusza Jagmina, jako docenta ogólnej i szczegółowej uprawy roli i roślin na wydziale rolniczo-leśnym.

Na Politechnice Warszawskiej: dr. inż. Józefa Bondera, jako docenta mechaniki i matematyki stosowanej na wydziale mechanicznym.

W Akademji Górniczej w Krakowie: dr. Miłkołaja Czyżewskiego, jako docenta koksoownictwa, technologii ciepła i paliwa na wydziale hutniczym.

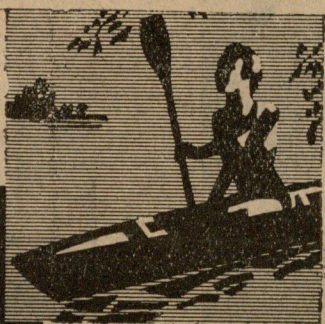
— **KRAKÓW UME DBAĆ O ROZWÓJ TURYSTYKI.** Staraniem krakowskiej dyrekcji kolejowej na dworcach osobowych w Krakowie umieszczone zostaną w najbliższym czasie trzy artystycznie wykonane, plastyczne mapy światła Krakowa. Mapy te, będące zarazem planami Krakowa, na których wszystkie godne zwiedzenia zabytki oznaczone są światłami punktami, będą nader cennym informatorem dla turystów przyzwiedzających Krakowa.

— **ROBACTWO W PODWARSZAWSKICH SĄDACH OWOCOWYCH.** Ogrodnicy podwarszawscy skarżą się, iż sady zostały zaatakowane przez niezliczone masy robactwa, które rzucają się na wszystkie gatunki drzew owocowych. Szczególnie cierpią od robactwa jabłonie i grusze.

Pojawienie się robactwa w ogromnych ilościach przypisywane jest łagodnej zimie i ciepłej wiosnie.

Złóż datek na pomnik

Marszałka w Wilnie
konto P. K. O. 146.111



Jak płatek róży

świeżo i młodzieńczo wygląda cera Pani na wietrze, słońcu i wodzie — przy stosowaniu pudru roślinnego, sporządzonego ze sproszkowanych cząstek cebulek lilij białej, miłkłego, przylegającego do skóry, nie zatykającego porów, o dobranym do karnacji cery odcieniu, słowem pudru Abarid.



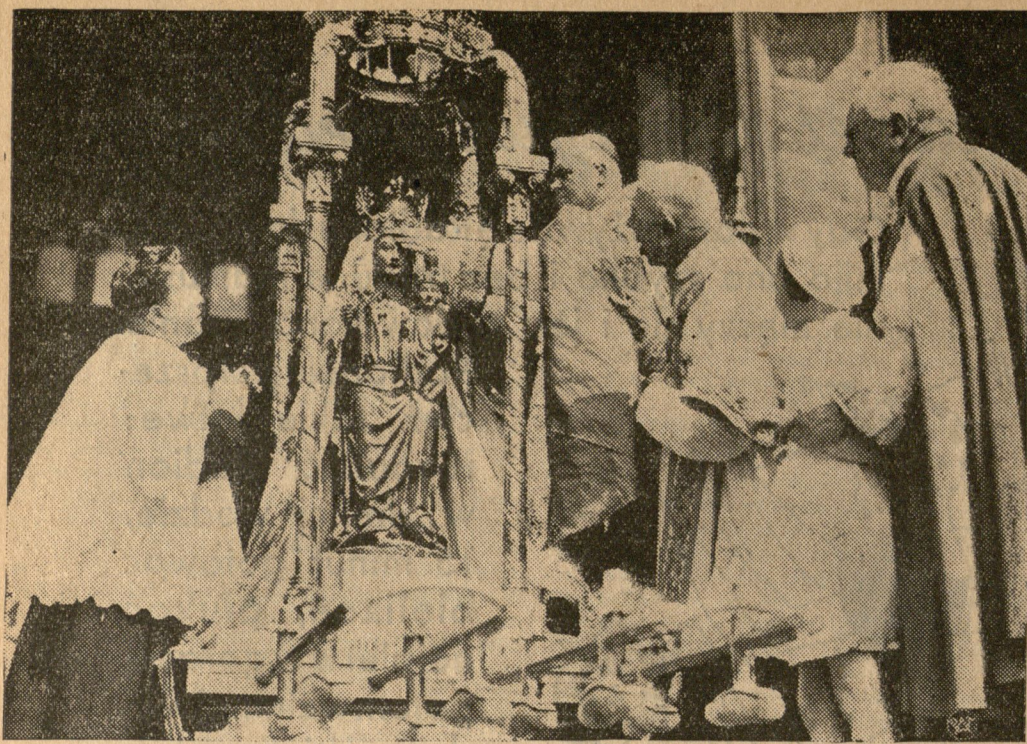
Puder ABARID PERFECTION

Wiosna... Słońce... Piegi...

KREM CAZIMI

METAMORPHOSA

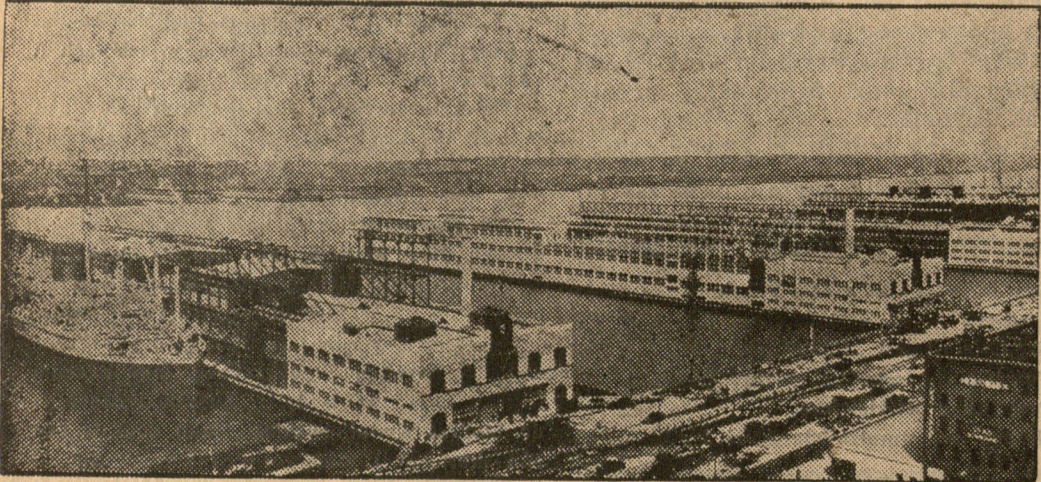
przeciw piegom



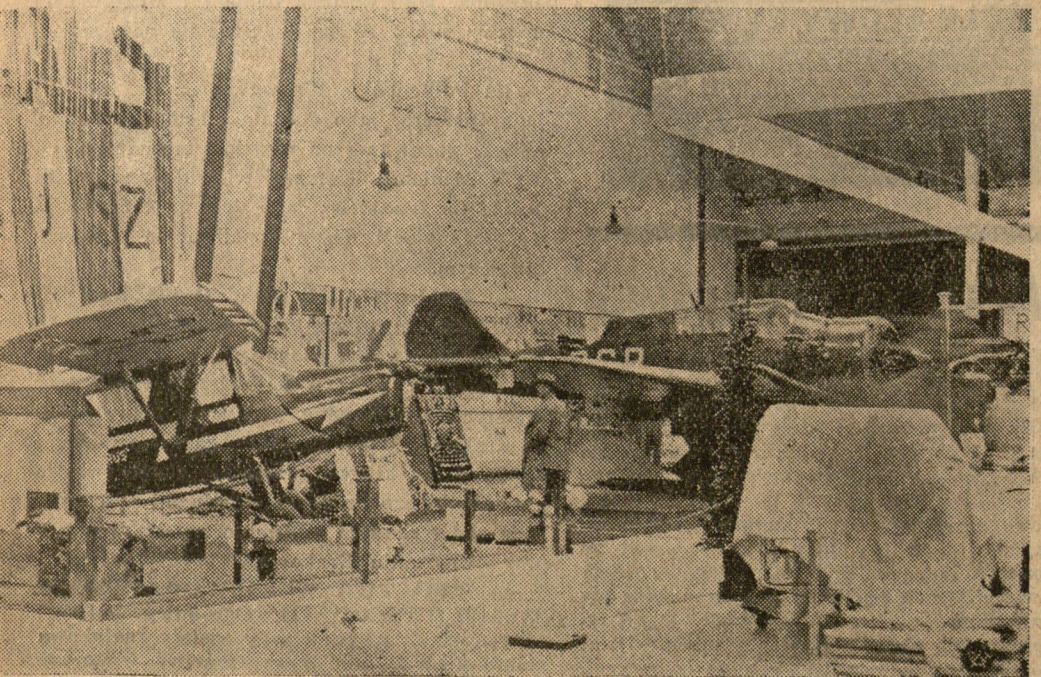
Koronacja Matki Boskiej w Laeken. W Laeken w Belgii, odbyła się wielka uroczystość koronacji cudownej figury Najśw. Marii Panny i Dzieciątka Jezus. Uroczystości te odbyły się z udziałem króla Leopolda III-go. Koronacji Dzieciątka Jezus dokonała ks. Józefina Charlotta, zaś Matki Boskiej ks. Kardynał Belgii. Zdjęcie nasze przedstawia moment koronacji Matki Boskiej przez ks. Kardynała.



Prace przy budowie kopca na Sowińcu. Z nastaniem wiosny zostały wznowione i posuwają się w szybkim tempie prace około budowy Kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu pod Krakowem. Całe rzesze robotników przy pomocy dźwigów mechanicznych przenoszą ziemię do Kopca. W ten sposób maszyn Kopca coraz bardziej potężnieje. Na zdjęciu fragment robót ziemnych przy Kopcu.

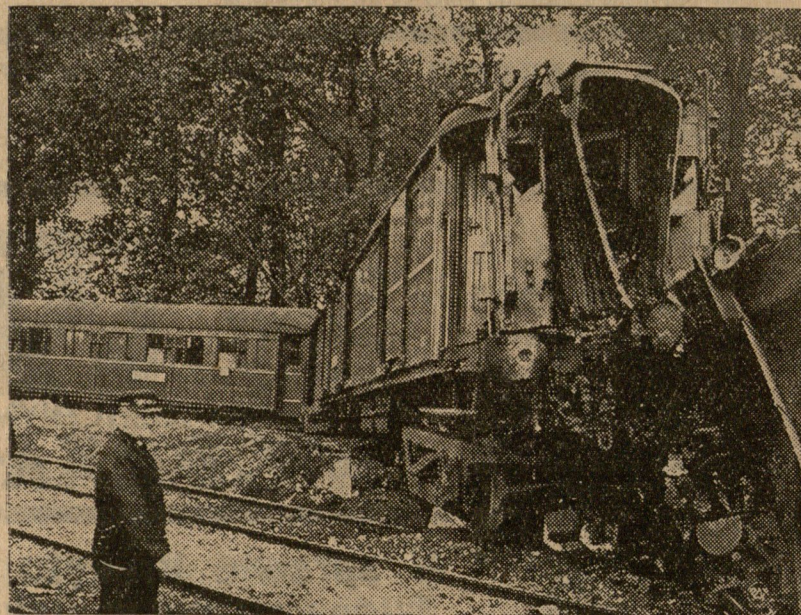


Nowe przystanie dla europejskich olbrzymów. W Nowym Yorku zbudowano trzy wielkie przystanki, z których dwie zostały przeznaczone dla „Queen Mary” i jedna dla „Normandie”, największych okrętów świata.



Otwarcie międzynarodowej wystawy lotniczej w Sztokholmie. Onegdaj odbyło się w Sztokholmie otwarcie wielkiej międzynarodowej wystawy lotniczej z udziałem szeregu państw, m. innemi i Polski. Zdjęcie na lewo przedstawia stoisko polskie na wystawie, na prawo — stoisko niemieckie.

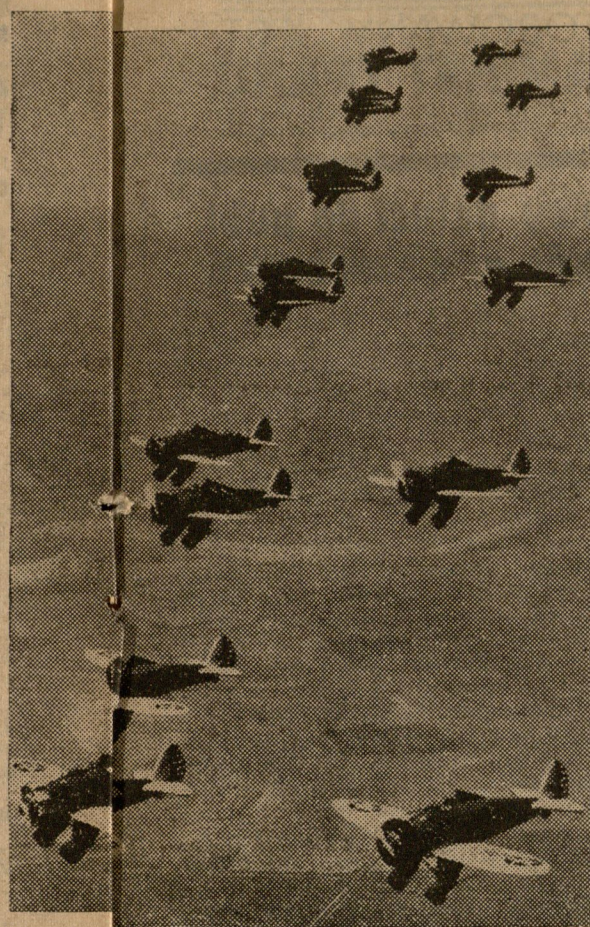
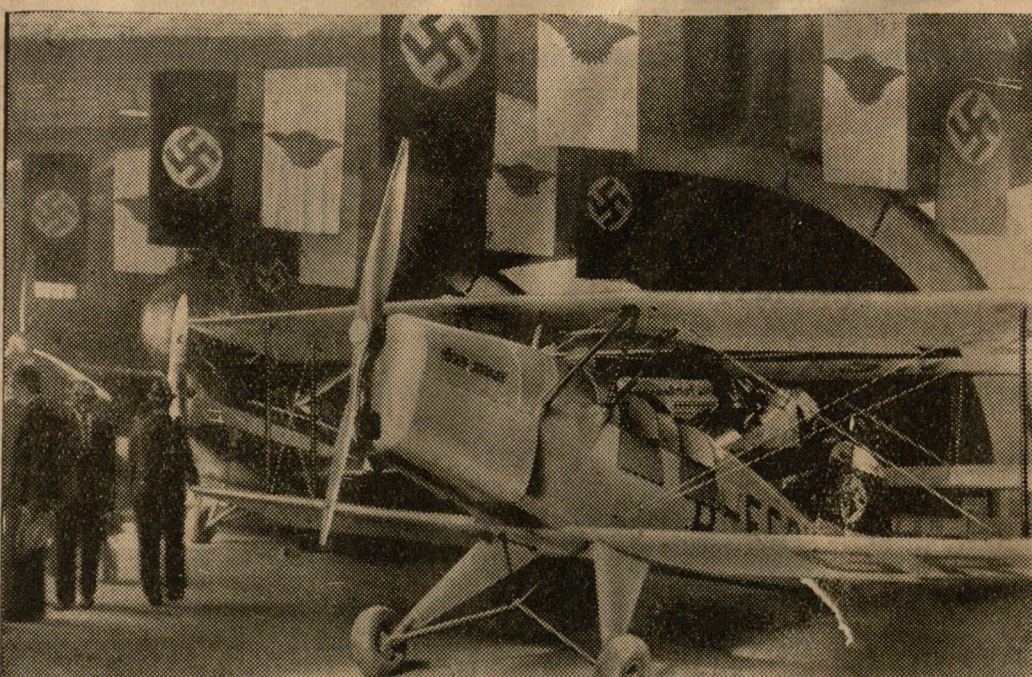
CHWIŁA BIEŻĄCA W ILUSTRAJI



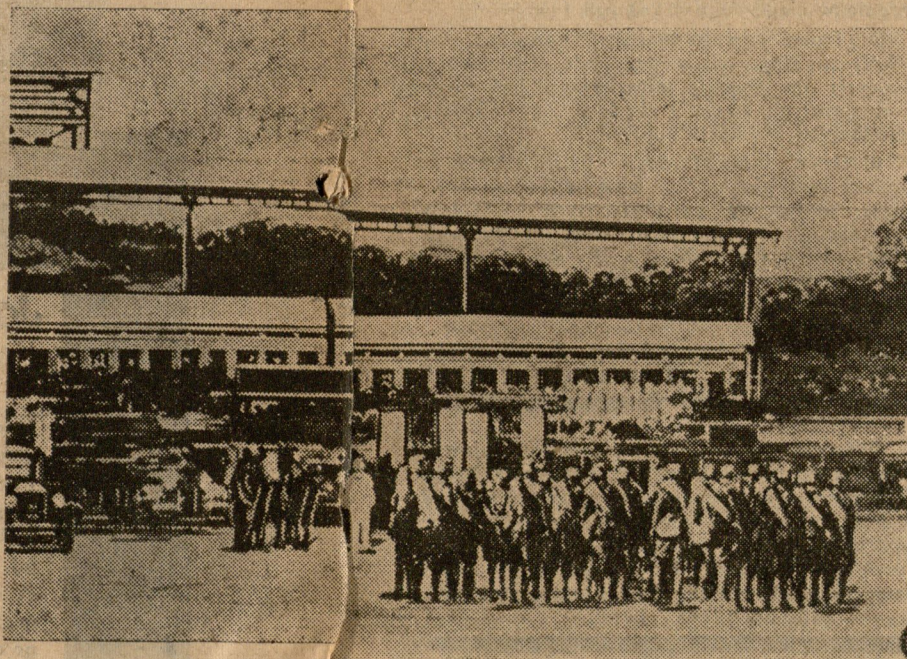
Strasza katastrofa ekspresu Paryż—Rzym. Pociąg pośpieszny Paryż — Rzym uległ onegdaj strasnej katastrofie na dworcu kolejowym Laroche-Migennes, pociągając za sobą ofiary w ludziach. Zdjęcie nasze przedstawia widok ogólny katastrofy.



Willi negusa w Szwajcarii. Jak obiegają pogłoski, negus ma zamiar przyjechać do Szwajcarii i zamieszkać w willi nad jeziorem Ganewskiem w pobliżu Vevey. Willę tę kupił negus w ub. roku dla swej córki.



Manewry amerykańskiej floty powietrznej.



Cuda telefotografii. Zdjęcie przedstawia sensacyjną fotografię z przyjazdu negusa do Dżibuti, otrzymaną w Paryżu z odległości przeszło 5.000 kilometrów. Zdjęcie to jest pierwszą reprodukcją. Fotografia wydana przez „L'Express” tuż po przyjeździe negusa w towarzystwie gubernatora francuskiego, cesarza na dworzec kolejowy w Dżibuti.



Zmotoryzowane oddziały włoskie wstępują do stolicy Abisynji.



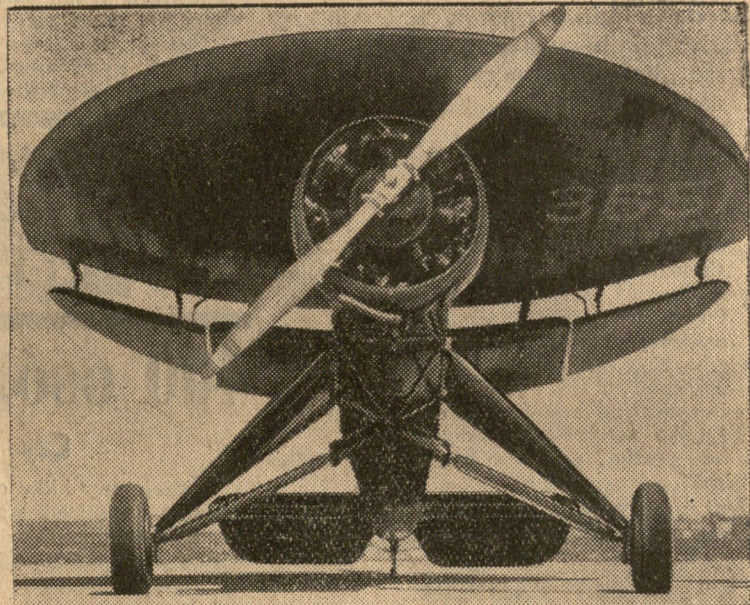
Prelekcja uczonego polskiego w Atenach. W Ateńskim Towarzystwie Archeologicznym wygłosił dr. Kazimierz Bulaś, docent archeologii klasycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim, odczyt w języku nowogreckim na temat: „Duch starej i nowej Grecji w literaturze polskiej”. Odczytu młodemu uczonemu polskiemu o wpływie kultury hellenistycznej na literaturę polską, wysłuchała cała elita kulturalna Aten. Zdjęcie przedstawia grupę osób uczestniczących w prelekcji dr. Bulaśa. Od lewej do prawej: dyr. Departamentu Archeologicznego w greckim Ministerstwie Oświaty prof. Oikonomou, prelegent dr. Bulaś, arcybiskup ateński Chryzostom, poseł R. P. w Atenach dr. Władysław Schwarzburg-Gunther, oraz małżonka prelegenta.



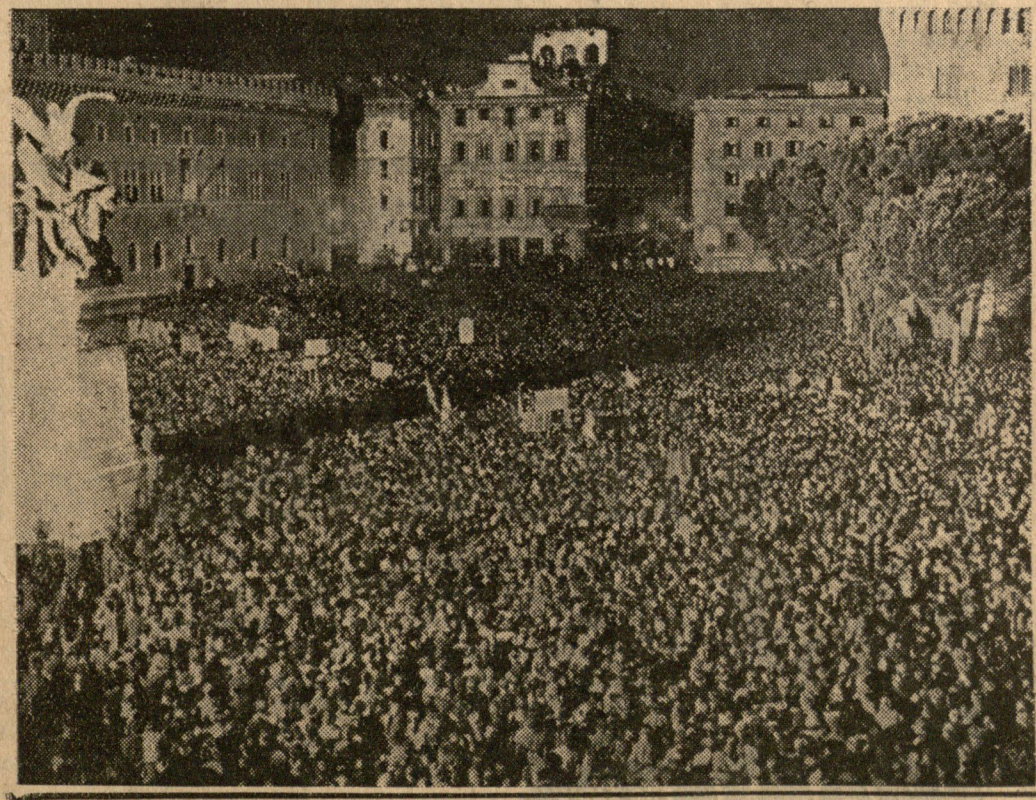
Przed 800-leciem Łowicza. Dziś, uroczystym nabożeństwem w Kolegiacie łowickiej przed ołtarzem św. Wiktora rozpoczyna się cykl przepięknych i barwnych uroczystości, związanych z 800-leciem Łowicza. Obchód 800-letniego jubileuszu istnienia tego miasta, posiadającego tak wspaniałą tradycję potrwa do dnia 5-go lipca. W ramach obchodu odbędą się wystawy regionalne, widowisko ludowe p. t.: „Łowickie w pieśni i tańcu”, słynne wesele łowickie, wielka zabawa w romantycznym parku z XVIII wieku w Arkadii oraz słynny jarmark świętojański na konie. W związku z 800-leciem reprodukuje my historyczną Kolegiatę łowicką, w której podziemiach spoczywa 12-tu Prymasów Polski.



Tablica pamiątkowa ku czci Bolesława Prusa. Onegdaj, jako w 24-ą rocznicę zgonu wielkiego pisarza i patrioty Bolesława Prusa (Aleksandra Głowackiego) zostało odprawione w kościele św. Krzyża w Warszawie (skąd odbył się pogrzeb zmarłego pisarza) uroczyste nabożeństwo żałobne. Po nabożeństwie i kazaniu, wygłoszonym przez ks. biskupa Słagowski, nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej, przedstawionej na naszym zdjęciu. Tablica została ufundowana przez Kasę Literacką, Tow. Literatów i Dziennikarzy, oraz F-mę wydawniczą Gebethner i Wolff.



„Latający blin”. Samolot nowej konstrukcji, demonstrowany niedawno w Glenville (USA). Okragły kształt, dzięki któremu nazwano go „latającym blinem”, umożliwił mu podobno rozwinięcie znacznej szybkości.



Manifestacje w Madrycie. Zdjęcie przedstawia moment demonstracyjnej procesji, urządzonej na ulicach Madrytu, przez 200.000 socjalistów, syndykalistów i komunistów w związku z wyborami prezydenta Republiki Hiszpańskiej.

NOŻYCAMI PRZES PRASĘ

ZEMSTA JEST SŁODKA.

Niezwykle pocieszne widowisko ma my od dłuższego czasu dzięki organowi konserwatystów „Czasowi“. Śledziliśmy na tem miejscu wszystkie jego wysiłki, zmierzające do „uwiedzenia“ endecji. Były uśmiechy, były komplementy, było przemawianie do rozsądku. Panowie z „Czasu“ nie zaniedbali niczego. Do starych endeków zabrali się sami. Na młodszych nasłali młodą konserwę. I też bez skutku. „Warszawski Dziennik Narodowy“ uparł się, że nie. Przykład jego podzielał na „Dziennik Wileński“, który przeciwko argumentowi „Czasu“ o konieczności stworzenia wspólnego frontu prawicy, wysunął argument dość mocny: niema w Polsce ani prawicy, ani lewicy.

Dziś w Polsce istnieją dwa obozy, dwie idee radykalne, t. j. dążące do przebudowy istniejącego stanu rzeczy od postaw na wręcz odmiennych od dziś obowiązujących zasadach — nacjonalizm i komunizm.

To wyprowadziło tak, zdawałoby się, zrównoważone pismo jak „Czas“, z równowagi. Aha—zawołał—więc Stronnicwo Narodowe jest radykalne? A więc huzia na niedoszłych sprzymierzeńców.

Stronnicwo Narodowe stało się stronnicwem radykalnym, w którym dla żywiołów u miarkowanych niema miejsca. Im prędzej to zrozumieją, tem lepiej dla ideałów, które u miarkowanym żywiołom narodowym są drogie, a które Stronnicwo Narodowe pod po krywką bezsensownych frazesów przekreśla. Zemsta jest słodka!

„LITERATURA“

Mamy wprawdzie — i to akurat w dziele — siejszym numerze — kolumnę literacką, obawiamy się jednak — nie bez podstawy — że niżej cytowany wiersz został by w tej kolumnie zdyskwalifikowany. A szkoda byłoby pozbawiać naszych czytelników tak pouczającej lektury. Cytujemy za „Robotnikiem“:

„Śmieć jest koniecznością, tkwią głęboko w naturze.

Zabijając jest wzniosłym nakazem, domaga się tego rasa i krew.

Uczmy się władać śmiercią zimno i bezna miennie.

Bo taki jest natury najgłębszy zew.

Czemże jest moje życie wobec nakazu: niszczyć i zabijać!

Pojedynczy człowiek jest niczem,

zrodzony w mroku szybko przemija.

Czy dla niego trudzić się mamy i nadstawiać pierś.

Doskonałość narodu wymaga zbrodni — I tylko wówczas będziemy go godni.

Gdy rzucimy na wszechświat doskonałą śmierć“.

Jest to utwór „obietującego“ poety hitlerowskiego Wolfa Sörensena. Heil!

WIELU PAMIĘTA.

„Goniec Warszawski“ artykuł o budzie rozpoczyna tak:

Wielu zna i wielu pamięta, wzruszającą a zarazem pełną ironii powiastkę o biednym, niezaradnym Tryszkinie. Dał wiatr zimny. Tryszkin nosił kurtkę o wytartych dziurawych rękawach. Marzył biedny Tryszkin, a chcąc zaradzić złu, obciął połę swej kurtki i nadstawił rękawy.

Istotnie wielu zna i wielu pamięta, autor artykułu jednak, jak się zdaje, do nich nie należy. Gdyby pamiętał — pisałby o Triszce, a nie o Tryszkinie.

erg.

Kurjer Sportowy

Niedziela na boiskach sportowych

Program niedzielnych imprez przedstawia się następująco:

W WARSZAWIE.

Na Dynasach start biegów kolarskich „Expressu Porannego“ na 105 km. (szosowy) i 15 km. (uliczny) i zawody torowe kolarskie z udziałem najwybitniejszych kolarzy polskich.

Na placu 1 Pułku Szwoleżerów zawody konne.

Na Stadionie Wojska Polskiego zakończenie motocyklowego raidu radiowego do Warszawy.

Na przystani AZS pierwsze związkowe regaty żeglarskie.

W lokalu Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego — walne zebranie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie.

W lokalu Polskiego Touring-Klubu doroczny walny zjazd delegatów.

Pozatem Automobil-Klub Polski organizuje w porozumieniu w Aeroklubem Warszawskim pościg autem za balonem.

NA PROWINCJI.

W Skarżysku pierwszy finałowy mecz piłkarski pomiędzy Skodą a miejscowym Granatem (mistrz Radomia) o mistrzostwo Warszawy.

We Włocławku propagandowe zawody lekkoatletyczne z udziałem warszawskich lekkoatletów.

W Łodzi zakończenie święta WF.

W Krakowie mecz Piłkarski pomiędzy angielską drużyną Chelsea a Wisłą w ramach uro-

czystości jubileuszowych Wisły.

We Lwowie pojedynek na 2000 m pomiędzy Najim a Kucharskim.

W Wilnie mecz o puchar Polski pomiędzy Ligą A a reprezentacją Wilna oraz bieg sztafety wy 10 na 1000 m.

W Łucku mecz o puchar Polski pomiędzy Ligą B a Wołyniem.

W Lublinie walczyć piłkarze Krakowa i Lublina.

W Toruniu mecz Śląsk — Pomorze.

W Brześciu nad Bugiem Warszawa spotka się z reprezentacją Polesia.

W Kielcach Kielce grają z Poznaniem.

W Stanisławowie Lwów spotyka się z reprezentacją miasta.

W Białymstoku reprezentacja miasta walczy z Łodzią.

W Poznaniu kolarski bieg naprzelaj, kajakowe mistrzostwa Poznania i turniej tenisowy.

W Mysłowicach krótkodystansowe mistrzostwo w kajakach na Przemyślu.

W Mościcach samochodowy pościg za balonem.

W Augustowie otwarcie sezonu żeglarskiego.

ZAGRANICĄ.

W Paryżu dalsze mistrzostwa Francji z udziałem Jędrzejowskiej.

W Bukareszcie finał pucharu bałkańskiego pomiędzy Rumunją a Bułgarią.

Dziś piłkarze Wilna grają z Ligą

doloży niewątpliwie starań, żeby z tej ciekawej walik wyjść zaszczytnie.

Mecz odbędzie się na stadionie reprezentacyjnym przy ul. Werkowskiej.

Początek o godz. 16 min. 30.

Na mecz dzisiejszy wybiera się całe sportowe Wilno.

Tradycyjny bieg sztafetowy

Dziś o godz. 12 w ogrodzie po Bernardyńskim odbędzie się tradycyjny 10-ty bieg sztafety 10×1000 mtr.

Najciekawsza walka zapowiada się między Ogniskiem, WKS. Śmigły i AZS. Nagroda brońona jest przez AZS.

Ognisko stanie na starcie na czele z: Kazi mierskim, Żyłewiczem, Żyłiskim, Hornutkiewiczem i Pietraszkiewiczem.

W. K. S. Śmigły: z Bębnowskim, Strychaszewskim, Dziwkowiczem, por. Giedgowdem i innymi.

AZS.: z Kulinkowskim, Lendinem, Rudakiem i Grygorjewem.

Dotychczas w biegu zwycięstwa odnieśli:

AZS. 3, Ognisko 2, Pogoń 2, 3 B. Sap. 1, Sokół 1.

Bieg zapowiada się nadzwyczaj interesująco.



400 osób stara się o milion złotych

Czy ZSRR zwróci wkłady oszczędnościowe

Z inicjatywy kilku osób odbyło się w Wilnie zebranie właścicieli książeczek rosyjskich kas oszczędnościowych na terenie b. państwa rosyjskiego. W zebraniu tem wzięło udział około 400 zainteresowanych bezpośrednio osób. Po ożywionej i pełnej rozgoryczenia dyskusji uchwalono wysłać do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Generała Rydza Śmigłego i przedstawicieli rządu — jednomyślnie podanie z prośbą o podjęcia starań w kierunku przyspieszenia zwrotu wkładów do kas oszczędnościowych b. cesarstwa rosyjskiego właścicielom książeczek z terenu Polski.

W podaniu tem czytamy między innymi:

„Na podstawie Traktatu Ryskiego w r. 1920 — Z. S. R. R. zobowiązał się do zwrotu przedewszystkiem wkładów do kas oszczędnościowych, ponieważ posiadaczami tych wkładów są przeważnie ludzie niezamożni i biedni, którzy całe życie oszczędzali, by zabezpieczyć starość. Sprawę zwrotu tych wkładów początkowo zajął się Związek Obrony Mienia Polaków, po

szkodowanych na terytorium b. cesarstwa rosyjskiego, który to związek podjął swą czynność w roku 1921.

Również na terenie całego Państwa Polskiego były czynne państwowe komisje rejestracyjne, którym poszkodowani przedstawiali uwierzytelnione odpisy dokumentów, stwierdzających wszystkie straty, poniesione w czasie rewolucji rosyjskiej a w tem i straty z tytułu wkładów rosyjskich kas oszczędnościowych.

Komisja mieszana, zwołana przez Rząd Polski w r. 1924 z udziałem przedstawicieli rządu ZSRR, w celu rewindykowania od rządu ZSRR, wspomnianych wkładów, nie doszła do porozumienia z powodów dla nas nieznanych.

W celu uniknięcia przedawnienia praw poszkodowanych, Związek Obrony Mienia Polaków w Warszawie złożył w r. 1927 protest przez ministra skarbu i zarządził ponowną rejestrację, która przez poszkodowanych została skutecznie.

Zorganizowany w roku 1935 Tymczasowy Komitet Organizacyjny do sprawy podjęcia starań dla uzyskania wkładów do b. rosyjskich kas oszczędnościowych jest obecnie czynny, lecz o wynikach starań podjętych przez niego w ministerstwie skarbu nie wiadomo...“

Jak nas informują zainteresowani w tej sprawie w Wilnie obliczają swoje należności na sumę około miliona złotych. (w.)

1 lub 2 pokoje

do wynajęcia — Mickiewicza 1—4
Wygody. Telefon 11-17

Kozłowski był sadystą

Na marginesie zbrodni przy ul. Słowiańskiej

W sprawie ponurej zbrodni przy ulicy Słowiańskiej 2-a, o której donosiliśmy już kilka krotkie, dowiadujemy się następujących szczegółów, rzucających poniekąd inne światło na osobę rzekomego studenta Kazimierza Kozłowskiego przebywającego w więzieniu na Łukiszkach pod ciężkim zarzutem zamordowania Anny Dymitrowiczowej.

Jak twierdzą osoby dobrze znające Kozłowskiego, zdradzał on sadystyczne skłonności. Wi-

dziano go jak męczył psy, koty i ptaki. Zabijał koty i psy, rozcinał na części i wyrzucał. Jak opowiadają sąsiedzi, odnaleziono w ustępie pocięte części zwierząt domowych i ptactwa.

Fakt ten miałby świadczyć o tem, że chęć zysku nie była jedynym i wyłącznym powodem bestjałskiej zbrodni przy ulicy Słowiańskiej, że wchodzi tu w grę zbrocznia seksualne Kozłowskiego. (c.)

SKUTECZNY

SMACZNY w UŻYCIU

JECOROL
MAGISTRA
A. BUKOWSKIEGO

STOSOWANY JEST
ZAMIAST TRANU
W UŻYCIU PRAWIE OD PÓŁ WIEKU

Zapisy dzieci do publ. szkół powszechnych

Na mocy art. 18 dekretu o obowiązku szkolnym z dnia 7. II. 1919 r. — zarządzeniem Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego z dnia 14. IV. 1936 r. Nr. I—10609/36 zarządzone zostały zapisy dzieci do publicznych szkół powszechnych m. Wilna.

1) Zapisy odbywają się w czasie od 21 do 24 maja 1936 r. w kancelariach Kierownictw publicznych szkół powszechnych m. Wilna w czasie od godz. 9 do 12 i od 15 do 18.

2) Inspektor Szkolny wileński miejski, podaje do wiadomości mieszkańców Wilna, że stosownie do art. 10 zacytowanego dekretu wstępują w okres obowiązku szkolnego od dnia 1 września 1936 r. wszystkie dzieci urodzone w roku 1929 i od tego czasu będą one podlegały przymusowi szkolnemu w ciągu lat siedmiu.

3) Przy zapisywaniu dziecka do szkoły należy przynieść ze sobą metrykę urodzenia dziecka lub inny dowód, dający możliwość stwierdzenia prawnej daty urodzenia dziecka.

4) Wszyscy rodzice (opiekunowie), którzy zamierzają uczęść swe dzieci w domu, w szkołach średnich, lub w szkołach prywatnych, w myśl art. 31 dekretu o obowiązku szkolnym, winni w terminie do dnia 1 września 1936 r. złożyć kierownictwom publicznych szkół powszechnych odpowiednich obwodów pisemne oświadczenie z wymienieniem imion i nazwisk dziecka i ojca lub opiekuna, daty urodzenia dziecka, adresu jego zamieszkania i sposobu zamierzonego nauczania w ciągu roku szkolnego 1936-37.

5) Dzieci nowowstępujące zapisują się do szkół, znajdujących się w tych obwodach, w których one obecnie mieszkają; dzieci roczników starszych, zapisują się do szkół, do których uczęszczali w latach poprzednich.

6) Dzieci, których rodzice (opiekunowie) nie zapiszą sami do szkoły, będą zapisane zgodnie z art. 20 dekretu, do publicznych szkół powszechnych z urzędu, a rodzice (opiekunowie) winni nieposyłania dziecka do szkoły zostaną pociągnięci do odpowiedzialności po myśli postanowień art. 40, 41, 42 i 43 cytowanego dekretu.

Inspektor szkolny wileński miejski
ST. STAROŚCIAK

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzku wątroby, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu na moc, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju serca, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i przyjemne wyleczenie. Zalecana przez lekarzy.

Krwawa kłótnia

W dniu 21 bm. w Prenach, gm. kiemieliskiej, pow. święciańskiego pokłócił się Jan Lankowski i Wincenty Kulewicz. Lankowski trzymał uderzeniami siekiera w głowę ciężko okaleczył przeciwnika. Lankowskiego zatrzymano.

Pożar wsi w pow. postawskim

21 bm. około godz. 10,30 w domu mieszkającym Jana Misuny w Misunach, gm. miadziołskiej, wskutek złego stanu komina powstał pożar. Wiatr przeniósł ogień na sąsiednie domy. Spłonęło 10 domów mieszkalnych.

Zabił kamieniem

21 bm., o godz. 18 min. 30 w Starosielach, gm. dokszyckiej, pow. dziśnieński, wynikała bójka na tle naprawienia studni pomiędzy Bazylim, Piotrem i Spiridonem Hmyrakami a Konstantym Apanasiewiczem. Bazyl Hmyrak uderzył Apanasiewicza kamieniem w głowę. W dniu 22 bm. Apanasiewicz zmarł w drodze do szpitala.

KREM i PUDER THO-RADIA

zawierające w/g przep. D-ra Alfr. CURIE RAD (radium) i TOR (thorium), pierwiastki promieniotwórcze, wzmacniające tkanki, pobudzają żywotność komórek oraz usuwają zwiótki skóry i zmarszczki, nadając cerze świeży i młodzieńczy wygląd

Sté SECOR. PARIS

KOLUMNNA LITERACKA

Pod redakcją Józefa Maślińskiego

Wspólne fronty i papierowe barykady

Lektura czasopism społeczno-literackich nie należy dziś do zajęć przyjemnych. Jakgdy by niezaspokojony pęd ludzki do konkretnego działania szukał sobie ujścia w coraz bardziej niewybrednej gadaninie — pisma literackie, ideowe, oraz t. zw. „literacko-społeczne“ roją się poprostu od wzajemnych sobie wymyślań. Co smutniejsza wymyślania te w równym stopniu wystawiają świadectwo wymyślającemu, co i zwymyślanemu; są obosieczne — sprawdzają nie tylko znane powiedzenie Buffona „styl, to człowiek“, ale i nasze polskie przysłowie: „nie ma dymu bez ognia“...

Niestety młodzież literacka w tych wszystkich polemikach jest prawie z reguły smutnym bohaterem. Łaje i dostarcza obficie materiału do polajaniek... W 12 n-rze „Buntu Młodych“ czytamy artykuł K. W. Zawodzińskiego p. t. „Śmierdiakowszczyzna, czy nadchodzące barbarzyństwo?“, gdzie autor cytuje dwa — powiedzmy odrazu: przeraźliwe — listy młodego „poety“. Trudno nie cytować:

„Poprostu jestem niby piszącym i buntuję się. Mam 22 l., jestem studentem filozofii U. J. K. Z pochodzenia chłopem. Z pochodzenia biologicznego... gruzlikiem. Do tej pory prowa dziłem pismo społ. - liter.(...) Drukowałem w kilkunastu pismach prolet. i burżuaz. W listopadzie wydałem tom wierszy. Mimo, że dzieła nas ogromnie różnice (nie mogę myśleć inaczej, bo jestem chłopem i przez całe swoje życie jestem pomiatany przez różnych burżujów, różnej maści) — śmiem prosić o recenzję tego tomu. (Wysłałem Panu już dawno!) Może Pan potraktować moje wiersze **na gorzej**, bo nie mogę spodziewać się przychylniej oceny od człowieka, który oddany jest duszą kapitalizmowi, ale proszę, by Pan nie pominął milczeniem w myśl zasady i taktyki burżuazyjnych krytyków... I t. d. — o młodych buntujących się pod nahażem i w kajdanach, o parszywej ojczyźnie, o za tępłych więzieniach i zażganej muzyce — byle tylko dostać tę recenzję! „Ale nie taką jak o Czuchnowskim“, dodaje nasz „pisarz“ prosząc raz jeszcze, przepraszając za bazgranie i ści skając „twardą dłoń...“ Dostał na to odpowiedź listowną, więc kropi raz jeszcze, trzy razy ob szerniej. Nie sposób przytoczyć to w całości, a szkoda:

„Nie piszę czołobitnego listu do Pana jak może uczynił to pan Timofiejew — bo wiem a tak (niech się Pan trochę położy!) — przeciw wypadło Panu napisać o pseudo prolet. poecie dla świętego spokoju... Woli Pan słodziutki liś cik lwowskiego pana z pod znaku „zgnitego bą ka“ który błaga o recenzję, niż chamski list chama. To zawsze lechce podniebienie artysty czno — człowiecze, że się tak wyrażę (a Pan przecież, jest wybitną figurą krytyki polskiej). Ja zresztą pozostanę tym zabitym chłopem bez pańskiego honoru...“ (tu dłuższy wywód o cie mięzieliach, panach i pięknoduchach)... „Ale nadejdzie czas, że będziemy kopali was jak psów za wszystkie czasy...“ Dalej o wieczorze autorskim, który nasz „poeta“ miał we Lwo wie: 1000 słuchaczy po 30 gr. („całodzienne u trzymanie“, a entuzjazm, a brawa!), podczas gdy Choromański dostał tylko 8 zł... List koń czy się: — „Drogi mój człowiecze, czy Panie“, a podpisany jest... **zdrobiloem imieniem!**

Miał rację Zawodziński, że ten ponury do kument opublikował (zakrywając zresztą nazwi sko autora), ma też rację gdy mówi o hysterji, kompleksie niższości, niskim poziomie umysło wym i moralnym, arogancji, tepej mściwości, żerowaniu na pochodzeniu chłopskim, podchle bianiu się i przeraźliwym braku jakiegokolwiek kregosłupa. Ma rację. Gdy obawiając się, że wypadek ten nie jest odosobniony i że zarażli wość takiej mentalności zagraża losom przyszłej literatury polskiej — ma rację. Ale...

METODY TEGO KATONA.

W dalszym ciągu tegoż artykułu czytamy: — „co zrobić z takim komunizującym współpra cownikiem porządnego dziennika w Wilnie, któ remu niewystarcza moje dwukrotne tłumacze nio, że różnica między wierszem a prozą... to co innego niż różnica między poezją a prozą?“

— Nie wiem doprawdy o kim mowa. Co do mnie, ogólnie wiadomo, że gdyby ktoś mnie nazwał komunizującym, to na taką, ideowo, kulturalnie i „osobiście“ rzecz biorąc — obelgę nie poskapiłbym cymbałowi mocnych wyrazów.

Natomiast zainteresowany jestem sprawą owych różnic. Zawodziński gotów jest spychać kogoś tam „w komunisty“ za nieprzyjęcie dyskusji na jego płaszczyźnie, tymczasem sam... Ocenia w re cenzjach „formę“, liczy sylaby, bada ortografię (wielkie litery!) a orzeka — czy o wierszach? — ależ nie, o **poezji!** „Już można skonstatować, że nie objawił się żaden znakomity poeta lirycz ny“ — tak pisze autor zdawkowych komple mentów pod adresem Przybosi, oraz smutnej pamięci wystąpienia przeciw Czechowiczowi (innych, choćby wulnian, już pomine). Czy mo żna teraz dyskutować z kimś, kto, praktycznie rzecz biorąc, mierzy wielkość poetycką na sy laby?

Nie zawsze zresztą krytyk ten milczał o awangardzie. Owszem pisał o niej w latach, które dziwnie się zbiegają z latami jego sporów z konkurencyjnym obozem. Na upartego moż na tę zbieżność traktować jako przypadkową:

„BARYKADY“

W taki to marny, idiotyczny sposób pow stają u nas barykady. Takie to między baryka dami latają pociski i gołąbki pokoju — liściki z prośbą o recenzję. Miał rację, niestety, Promiś ski, gdy odpowiadając Putramentowi zilustro wał humorystyczną przypadkowość, z jaką nasz młody dokonuje wyboru „oboza“. Ale stwier dzić trzeba, że starsi nie, a nie mu tu nie ułat wiają, że nie, a nie nie są obiektywniejsi, czy dojrzalsi. Dla chwilowego efektu, dla łatwego „chwytu“ próbuje się na wszelki wypadek zająć faceta od polityki... A nuż może notowany w kartotece... Nie? Ach, szkoda... A może w oby czajówce?

Nie są to zdrowe metody i do niczego do brego nie doprowadzą. Kilku ludzi się zmarnu je i tyle. Kilku zaś, „wyjedzie“, trudno, ale trzeba będzie spychać na stare lata pójść do Kanossy.

INNE TWARDE DŁONIE.

Jeśli tradycjonalisci literaccy spychają mło dzież nagwałt w ramiona komunizmu, to znów t. zw. „wspólny front“ przygarnia wszystkich chętnie. Jest to jednak system groźny i można by go nazwać **metodą przysiadania**. Ktokolwiek by tu nie przyszedł, pisarz pierwszej, czy ostat niej sorty, każdy zostanie przytulony. Był pod pisywał pilnie wszystkie protesty... Wymagań artystycznych — żadnych. Ten trud zostawia

się krytyce burżuazyjnej. Pisemek lewych coraz więcej. Poziom ich coraz niższy. Nazwisk — jak grzybów po deszczu. Osobowości jak w lis cie wyżej. Autorytet pisarza polskiego zjeżdża na psy, bo kłóży dbać o takie głupstwo wobec faktu strajku tramwajarzy. Na barykady synu roboczy, podpiszesz protest i pójdziemy do knaj py oblać twoje nagłe literackie powołanie. Nag ła krew zalewa.

PURE — Z POESIE.

Nie dziwnego, że tym, którzy się tego ro dzaju literaturą zadowolić nie chcą, zdarza się potem, iż działalność pisarską zaczynają poj mować jako **czynność oderwaną**, jako rodzaj ja kiejs pół umiejętności, a pół nauki. Ci myśią, że ich formalizm zbawi i liczenie sylab i troskli we podglądanie tajemnic mistrza Pawła Valéry. Nie rozumieją tylko, że mistrz już dawno (jak i inni współczesni poeci Zachodu) wykpiął, a pizeto może być szczery w swym wystudjowa nym przed lustrem **sceptycyzmie**. Nasi zaś mło dzi i pełni temperamentu są jeszcze zbyt łako mi na życie, aby taka poza leżała na nich jak ulał, to też mimo najlepszych chęci wyłażące za interesowanie doczesnością **bakieruje** ten pseu do-sceptycyzm na... katastrofizm:

Wszystko minione, wszystko zapomniane

...a potępienia brzask wychodzi z mórz“,

pisze jeden, a na sąsiedniej stronie, jeszcze młodszy, ale pojętny ciągnie:

„i wszystkie rzeczy żywe i czas, co trwa,

zginie,

po nocy jasnym skrzydłem błędzić będzie zorza“.

Tu przypomina mi się Dora Kalinówna „w swoim repertuarze“:

zabita matko na twoim grobie

umarłe dzieci płaczą po tobie...

Ta **pseudologia catastrophica** w obu wy padkach ma cel jasny — nabrać na wzruszenie, tu dla forsy, tam zaś dla „wartości estetycz nych“.

Nie jest więc łatwa praca młodego pisarza, który ambicje nowatorskie pragnie połączyć i z wiązać z życiem, z realną jakąś sytuacją i ro lą — być potrzebnym na dziś i kulturalnie pód nym na rzecz jutra. Tem więcej serca powinniś my mieć dla tych, którzy w naszych warunkach nie **zrzędynowali** jeszcze.

Józef Maśliński.

Gumilow, Chlebnikow, Pasternak

Jesteśmy obecnie kamiemi w dużych daw kach przekładami liryki rosyjskiej i być może niebawem ta produkcja zostanie uznana za rów nie antypanstwowy czynnik, jak romanse cygań skie i filmy sowieckie. W jakiś dziwny sposób znawcami rosyjskiego języka stali się poeci aż z Wielkopolski i Małopolski. Jednym słowem — wielu powołanych. Jednakowoż obok niewąt pliwie tandety przekłady z poetów rosyjskich **wychodzą** również i z pod piór utalentowanych. Z młodego pokolenia tłumaczy wybijają się: na plan pierwszy bardzo dobry i inteligentny Łobo dewski, omówienie jego tomu „U przyjaciół“ i przekładów, rozrzuconych po czasopismach bę dzie przedmiotem mego dłuższego artykułu. Dziś pragnę zasygnalizować ukazanie się dobrych tłumaczeń Seweryna Pollaka z trzech mniej zna nych polskiemu czytelnikowi liryków rosyj skich: Mikołaja Gumilowa, Wielemira (Wiłstora) Chlebnikowa i Borysa Pasternaka. (Seweryn Pol lak „Z nowej liryki rosyjskiej“ Warszawa 1936).

Te trzy nazwiska mają w literaturze rosyj skiej podobny ciężar gatunkowy mimo wyraź nych różnic w charakterze twórczości. Wybór tłumacza jest jednak trafny: **postawa** wobec poe zji zarówno Gumilowa (założyciela „akmei stów“), jak Chlebnikowa i Pasternaka (wywo dzających się z futuryzmu rosyjskiego) jest bar dzo podobna. Walka o niezależność twórczości (np. Pasternak występuje z grupy „Lef“ po jej deklaracji, że sztuka musi iść na służbę rewolucji) i o jej oryginalny wyraz znalazła jedna kowo silne odbicie u każdego.

Zbiorek został zaopatrzony krótkimi nota mi bibliograficznymi. Szkoda, że Pollak poprze stał na tej formie zaznajomienia czytelników z tłumaczonymi poetami, choć niewątpliwie dużo mówi o nich i suchy wykaz (czemu w języku

rosyjskim) ich tomów. Szlachecko-oficerski Gu milow, podróżnik i esteta, rozstrzelany w r. 1922 za udział w spisku białogwardystowskim do brze się charakteryzuje tytułami: „Droga Kon kwistadorów“, „Perły“, „Namiot“, „Porcelanowy pawilon“ i t. p., tak samo jak futurysta, współ twórca teorii „języka pozarozumowego“ i pier wszych manifestów futuryzmu rosyjskiego, szu kającego odtrutki na estetyzm mieszczański w folklorze pogańskiej starożytności, Chlebnikow, frapuje nas nieprzetłumaczalnymi tytuła mi: „Riaw“, „Zangezi“ i t. p.

Wybitną zasługą tłumacza jest odważne staniecie do walki z trudnościami przekładu. Nie szuka linij małego oporu. Porywa się na bardzo trudnego Chlebnikowa i wychodzi zwy cięsko. W wierszach Gumilowa, Pasternaka przenosi niemal bez szwanku ten ton i timbre, jakim brzmią one w pięknej mowie rosyjskiej.

Nawet uprzedzony krytyk nie znalazłby tu znaczących potknięć, kompromisów polsz czynny na rzecz oryginału i jeszcze niebezpiecz nieszyszych kompromisów oryginału na rzecz łat wiejszego powiedzonka.

Podsumowując: ogólne wrażenie zarówno dzięki doborowi materiału, jak i technice prze kładu — bardzo dodatnie. Na pierwszych karcie zbioru czytamy: przekładów tom I. A więc prosimy o jeszcze, o Tymjanowa, Ługowskiego, Sełwińskiego...

Teodor Bujnicki.

KRONIKA

— Nowy numer **Skamandra** zawiera wiersze Łąka, Miłosa, Hertza, Jasnorzewskiej, oraz przekłady z Puszkina, pióra Tuwima; fragmenty prozy artystycznej Iwaszkiewicza i Szemplińskiej ciekawy artykuł Siedleckiego p. t. „Likwiduje

M. KUZMIN

* * *

Dom budują przed okienkiem.
Choć nie marzec, słucham jęku
Kociach wart.

Pilnym wzrokiem linje śledzę
Zmiennych wzorów odpowiedzi
Wieszech kart.

„Śmierć i miłość, lzy, podróże“ —
Przepowiedni coś za dużo:

Kłamią już.

Dom zbudują, karty zmieszam,
Kwiecień, marzec znów pośpieszą —
No i cóż?

A na hołu u mych żalów

Smetki serce kołysały

Nie na rok.

Będzie wiosną dom gotowy,

Pod osłoną znajdę powtek

Nowy wzrok.

ALIEKSANDR KUSIKOW

Las wyżynny

Tak nie nie czyniąc, czyniłem wiele już,
Kołysząc myślę me na rzęsach sosen.
Zrozumiem wszystko, wieczności kryjąc klucze,
I jabłko ziemi wskroś przebiję nową osłą.

Wyżynny, las widziałem mych dziwacznych,
Tajemne ścieżki niedoczytanych słów. —
Niewidzialnym jelenia tu osaczył
Zdławionych leków, skrytych snów.

O leż słów w szelestnym swym poświęcie

Ze skrzydeł cichy polot sowy zdarł,

Gdy zorza kładzie w stulone dłonie liści

Czerwonych groszy szczodroliwy dar.

Proroka brodą mgłą nad ziemią zwisa...

Wieczoru kryjąc pełnem sercem klucz,

Chwyciłem gwiazdę ze wschodu spadła w ciszę...

Tak nie nie czyniąc, czyniłem wiele już.

Przełożył

SEWERYN POLLAK.

Peipera“, oraz nieznosne jak zwykle zwierzenia teatralne Krzywickiej.

Na pilną uwagę wszystkich interesujących się sprawami poezji zasługuje artykuł Siedleckiego. Autor robi wiele słusznych uwag na temat teorii i praktyki Peipera, a także daje spo ro ciekawego dla laików materiału do zadaw nionego sporu między zwolennikami rytmu ty ko, a wyznawcami metru. Żenujące doprawdy, że na prace tego rodzaju należy u nas zwracać uwagę jak na unikat: wiadomości w niej za warte powinny być abecadłem wiedzy każdego polonisty. Niestety, jest inaczej. Siedlecki mo że też z całą satysfakcją polemisty wytykać a wanguardzie ignorację — jeśli chodzi o awan garde, to jej taki przysięg tylko dobrze zrobi. Ale należałoby wiedzieć, że Peiper nie jest w swym obozie alfą i omegą, likwidowanie przy okazji „delikwenta i innych“ jest co najmniej przedwczesne.

— W „**Obliczu Dnia**“ (Nr. 7) Marja Dąbrow ska w obszernym artykule wykazuje niewłaści wość nagminnej ostatnio akcji protestowców. Znakomita pisarka, w zgodzie zresztą z wielu poprzednio ogłaszanymi wypowiedziami pisa rzy pierwszej wielkości — uznaje podpis litera ta tylko wtedy, gdy jest położony pod włas nem dziełem. Jeśli dotychczasowe dzieła lite rackie efektu pożądanego przez protestowców nie daly — nie da go i podpis pod bylejak zredagowanym manifestem. Jeśli protestowicze nie mają zaufania do przyszłej działalności li terackiej pisarza—skąd ufnosć w walor jego podpisu? Manja podpisów pod protestami, de precjonuje tylko autorytet pisarza.

— W związku z artykułem w poprzed nim n-rze „Kol. Literackiej“ pisze do nas p. Aleksander Wojtecki, zastrzegając się przeciw traktowaniu poezji rosyjskiej, jako reprezenta tywnej dla słowiańszczyzny. Argumenty, któ rych używa są znane: — azjatyckość, odrębno ści historyczno-ustrojowe, nihilizm. — Ależ nie mieliśmy zamiaru tak hierarchizować! A w drukowanym wtedy wierszu Mandelsztama trud no dopatrzyć się azjatyckości, czy nihilizmu. Poprostu jest bardzo ładny i „żywy“ mimo for mulek klasycystycznych.

Tabela loterii

z dnia 22 maja

I i II ciagnienie

50.000 zł. na nr. 111070.
10.000 zł. na nr-y: 17992 81815 144951
160517 182574
5.000 zł. na nr-y: 92506 119306 136010
2.000 zł. na nr-y: 10230 19941 20920
26989 28460 29080 39167 43495 52061
57145 66299 69469 86173 105142 119936
120661 143983 14723 188837 191425
1.000 zł. na nr-y: 7842 9841 20375
30198 31577 37482 49331 51886 64693
69591 72576 77348 100855 106816 115325
123555 129009 141562 144267 151568
164104 167606 175104 178254 184645
187379 187807 188108 189191 190329
190457 193095.

WYGRANE PO 200 ZŁOTYCH

260 68 94 98 329 416 31 763 940 85 1441
552 623 968 2102 69 280 327 63 442 698 737
52 81 818 926 2106 42 56 320 96 439 535
94 47 679 761 801 972 82 4058 153 234 338
414 47 547 75 837 940 66 5052 102 55 479
675 736 47 72 833 6137 80 246 360 65 487
554 614 716 69 73 595 925 41 7094 205 62
689 782 807 809 25 69 915 8065 332 78 409
715 9027 61 63 250 519 69 740 65 810 77
947 94
10032 113 35 45 66 242 98 356 506 96 645
719 893 11075 1285 220 349 552 619 49 90
735 933 82 95 12095 228 51 430 713 46
836 99 923 13268 318 42 472 78 89 726
881 951 14056 75 216 307 73 92 441 703 6
968 15019 26 339 511 76 659 921 96 16167
250 573 630 755 813 72 903 17125 45 71
444 612 44 65 735 98 811 31 18053 245 454
672 712 70 847 79 19130 44 297 476 613
741 66
20014 66 104 8 78 81 84 206 391 45 551
937 21178 240 43 340 50 428 37 728 65 77
522
22062 190 632 727 73 970 2340 406 526 84 899
624 24037 92 271 309 475 387 603 21 816 963
73 25028 94 200 328 95 453 84 653 762 92 989
54 26018 90 149 70 33 270 373 539 640 815 27
72022 40 87 97 120 301 500 39 650 60 808 96
968 73 79 28131 33 299 327 85 412 46 96 536 49
860 88 29059 132 225 53 367 89 473 92 96 575
93 78 825 27 951
30039 111 49 88 341 438 45 92 502 4 88 91
711 27 84 932 66 31096 158 535 71 612 25 43 92
752 80 916 32094 148 459 524 605 85 756 84 944
33025 180 203 88 356 629 728 89 849 918 28 43
34028 59 70 91 249 52 304 96 419 73 91 660 828
57 980 88 90 35015 91 534 38 40 83 699 784 834
36121 210 37 356 550 681 84 37189 205 83 321
492 571 95 756 90 886 99
38052 99 124 61 243 801 40 39002 19 63
108 71 235 90 552 57 837
40245 49 338 513 807 980 91 41195 410
555 668 79 703 841 42092 108 92 277 367
794 938 43126 70 421 524 596 44084 89 285
308 33 52 425 38 555 60 88 857 61 914 45058
294 382 440 61 542 611 59 66 91 957 47
46229 587 653 721 840 996 47090 99 193 520
632 55 770 48124 53 208 25 340 68 547 684
799 409 49518 39 663 910 20.
50036 256 68 369 475 503 36 68 925 71
91 51049 226 310 50 411 503 614 21 716 32
842 927 72 52021 354 408 61 806 61 903 14
20 87 53132 62 203 55 313 66 71 437 48 522
24 27 54 94 608 50 703 882 90 54152 311 423
418 60 876 908 55051 176 235 68 95 415 42
59 636 735 881 86 916 56076 236 84 370 77
524 623 753 82 805 997 57185 473 691 125
92 818 19 933 58130 203 381 431 571 634 51
320 828 907 82 59416 50 514 33 696 802 18.
60159 90 98 220 44 444 92 556 86 713 23
31 61017 61 199 284 87 326 38 64 521 55 62
86 97 667 796 933 54 82 62322 37 97 485 580
766 827 63052 114 80 445 88 552 648 741
59 884 942 81 64187 352 650 731 885 932
65069 133 53 87 537 659 768 94 831 978
80034 135 255 61 581 610 750 88 840 67108
30 215 368 501 2 43 621 44 71 837 939 68203
90 365 466 600 789 95 849 905 19 44 69161
272 417 515 744 941
70012 319 499 576 618 754 855 73 956 94
71022 325 33 526 808 79 89 996 72093 298
312 478 717 898 902 93 73037 59 280 568 83
612 74254 88 366 509 21 82 638 725 37 95
804 38 50 914 83 75327 86 685 755.
76035 155 250 73 365 98 492 503 603 49
701 919 77524 760 804 34 971 78096 111
253 908 26 708 98 851 79095 33 47 94 421
535 41 64 96 607 83 782
80290 310 35 37 456 75 94 511 72 628
533 81282 340 69 606 38 63 92 902 31 73
82 82052 108 86 91 237 538 636 789 853 95
83049 56 271 303 11 50 412 94 561 640 53
85 785 84356 496 837 901 85079 533 97
+35 97 739 827 79 86070 101 22 84 258 326

470 669 97 971 87283 309 494 622 789 817
501 89 88080 112 319 439 42 69 622 730 86
807 66 927 62 89100 61 245 56 81 85 304
695 619 755 68 78 84 878
90005 55 176 239 90 435 636 70 74 876
88 91014 57 187 93 297 316 433 46 522 57
604 61 835 88 92152 90 647 67 944 73
93657 94197 591 626 82 902 25082 44 524
708 96013 207 32 376 414 76 330 53 622 710
22 97023 701 42 801 26 91 117 57 69 98015
43 53 151 245 311 14 418 16 644 99162 214
75 426 9 4643 89 842
100050 60 232 85 305 45 64 79 92 493
650 720 99 906 101107 27 29 300 14 21
461 523 46 85 744 833 930 102401 20 31
651 711 832 58 103105 98 335 65 506 81 801
28 901 104104 55 252 748 71 993 105008 65
119 77 291 419 46 533 57 666 726 806 955
106186 91 398 430 54 599 642 69 764 826
34 951 77 78 107010 15 68 316 86 421 654
768 869 978 108066 123 39 215 303 581 601
91 109008 158 71 386 97 775
110057 64 307 48 64 412 86 512 90 91
846 111278 82 522 713 88 851 87 975 84
112046 159 233 345 51 77 88 568 730 861
503 91 113188 219 361 81 539 844 81
114120 320 22 556 60 751 870 77 981 115062
97 131 308 403 23 52 501 34 761 801 32 11610
268 504 5 11 71 660 63 700 6 12 913 117172 249
526 688 721 24 54 76 118138 406 22 531 49 646
99 119122 69 252 303 32 414 15 17 541 708 948
120165 84 285 534 485 97 522 38 613 804 91
958 121187 264 381 457 848 955 122139 51 302 545
736 959 123385 402 51 531 53 691 945 59 84
124322 74 648 706 993 125153 98 296 348 470 94
529 49 53 606 36 60 716 834 943 97 126129 221
77 327 79 411 54 60 83 617 73 717 920 71 127223
40 814 128144 91 296 552 607 707 301 929 97
129122 75 223 48 332 712 72
130196 243 50 74 87 315 93 533 85 652 72 76
746 78 948 131304 562 731 42 49 873 950 132002
218 413 21 57 739 53 800 133111 397 543 795
134273 98 673 702 13 44 846 49 73 902 135126
349 50 76 461 522 449 562 136036 40 46 186 282
88 308 24 40 85 621 701 7 30 68 70 805 37 73
914 69 95 137112 461 588 90 708 21 832 77 951
138110 91 263 93 425 536 677 831 91 983 139048
59 79 141 393 344 78 506 20 630 77 1 76 322
140108 247 401 11 784 952 90 141083 168 526
758 854 73 142026 104 215 36 301 42 88 412 516
56 663 874 89 143036 53 107 19 29 34 251 363
412 35 88 578 635 9988 144019 185 335 640 831
931 145178 89 99 261 330 70 431 92 509 98 98
730 37 839 43 933 146024 138 71 74 362 80 514
781 98 811 48 65 962 93 147025 516 87 707 840
55 99 955 148127 474 638 76 728 65 817 149243
91 527 816 36 38 950
150158 263 378 86 439 70 79 513 616 874 977
151323 37 68 622 51 71 831 590 65
152156 553 64 812 17 36 57 80 970 153094
159 827 68 88 912 154196 229 331 85 455
155098 137 80 257 452 554 63 721 48 84 829
52 903 16 29 55 156038 78 125 50 295 347
77 401 33 714 806 157083 84 119 60 210
303 27 74 534 37 721 29 73 46 917 158230
59 318 414 52 710 95 159093 111 80 343 671
84 713 846 49 948
160061 317 62 582 95 749 859 84
161015 78 221 68 93 407 22 579 615 59 701
56 868 162008 48 199 200 48 369 446 501
51 96 622 73 77 751 821 60 926 80 163100
239 62 301 64 462 506 716 890 918 59
164126 99 329 450 558 72 681 87 957 165046
426 93 606 32 704 12 29 166265 538 618 881
926 167020 38 213 61 324 56 75 440 93 614
892 935 71 168164 67 241 47 348 49 577
627 722 86 93 971 169379 464 87 528
170208 485 537 673 719 38 804 87 921
171283 435 42 511 172339 371 558 761 823
91 983 173011 83 128 43 219 309 455 519
651 86 701 82 838 946 73 174469 538 601
56 84 99 730 835 85 91 944 152525 88 555
79 89 783 867 78 943 51 53 176074 148 61
75 250 439 680 711 98 882 944 74 82 177505
26 58 84 624 755 802 10 15 33 937 92
178045 74 93 122 65 587 626 81 729 847 901
179901 48 94 650
180003 136 449 561 642 64 807 926 181131
310 454 640 770 180353 112 23 257 661 75
719 809 911 183087 174 213 34 48 228 31
489 933 64 74 77 638 919 184094 322 30
469 92 95 593 657 63 65 67 836 75 87 435
84 185217 69 73 323 459 522 33 619 27 884
945 62 186057 256 338 48 583 724 842 967
187035 191 92 220 23 52 527 649 73 858
906 188417 26 690 907 189011 116 34 293
393 420 501 29 167 15 775 911 96
190005 79 92 134 4 884 358 437 78 771
92 812 934 57 66 191008 87 132 69 89 201
55 444 568 619 47 811 36 52 64 903 192036
78 129 500 300 15 72 78 99 439 41 504 30
641 702 998 193262 709 194035 47 249 586
637 825

III ciagnienie po 200 złotych

259 492 515 756 807 81 1063 331 682 723
893 2033 97 101 44 67 408 833 933 3321 93

470 569 709 4075 236 343 439 767 5086 222
389 423 687 730 873 982 6272 394 556 681
7533 59 843 91 8006 115 244 916 9052 102
79 95 374 598 616 943

10081 86 446 526 723 949 11433 540 76
718 83 12030 142 483 583 609 811 13110
206 692 812 57 14159 83 263 416 78 671 969
15046 346 495 598 16431 677 17214 689 940
57 18038 495 541 704 832 53 955 19718 67
93 815 20 30
20460 945 21017 27 359 634
851 929 22011 368 480 635 925 23343 24017
366 451 25187 556 26151 209 335 77 545
727 27076 121 843 54 982 28027 272 305
451 573 609 892 29127 316 23 867
30087 90 448 57 509 86 670 701 939
31077 673 32012 204 511 68 616 61 94 737
64 943 33123 90 221 576 671 769 989 34368
456 860 64 76 35052 75 448 84 549 864
36195 26 6601 719 37262 408 35 706 47 821
555 38094 259 403 37 501 80 950 29922 34
377 506 723 810
40074 121 260 572 85 606 801 997 41014
370 448 42166 90 206 62 540 844 994 43068
307 488 89 637 700 95 821 44009 394 489
64 940 45526 640 747 802 83 46071 177
218 539 807 967 47005 210 323 55 746 881
48176 84 222 81 99 300 25 65 605 718 957
49039 59 486
50119 387 822 51387 768 835 52358 585
53108 466 536 639 5417 87 55494 829 905
56743 57131 843 58568 626 79 939 59027
247 311 43 878 957
60316 47 418 597 98 620 801 22 41 61235
412 784 62095 178 506 808 66 64 63073 439
526 80 64098 687 65318 919 66201 3 32 304
450 80 766 67015 111 297 475 82 589 628 701
959 68199 825 69517
70537 82 643 71199 412 64 87 50 588 858
980 72165 321 404 753 971 73189 285 313
400 595 715 74031 113 21 379 907 75044
148 53 76 92 433 43 76419 88 983 77066 254
468 644 78219 680 718 86 812 66 79207 352
80057 86 176 442 711 851 98 914 81022
63 534 82094 130 786 852 903 62 83113 81
234 38 50 488 592 921 86 84212 717 932 34
85182 97 367 94 541 723 852 944 86166 284
359 462 87448 578 863 88137 218 580 721
89088 213 339 552 617
90164 469 561 813 91107 630 885 92009
95 96 362 635 704 980 93005 228 724 969
72 94076 252 95067 113 311 691 747 819 927
96431 701 816 64 971 97168 246 404 525
89006 413 582 648 53 870 99326 545 980
100223 499 52 811 956 101672 910 64
120819 83 548 750 993 103124 52 650 187
104259 69 105781 106914 107207 95 432 605
7 0108072 129 299 774 109198 352 796
110157 258 811 111097 167 582 644 112131
448 581 683 851 113000 7 227 483 513 710
97 962 67 751
114216 427 805 92 939 50 115033 166 658
950 116178 720 417 58 540 80 607 66 986
117026 246 323 40 464 567 653 792 903
118068 140 234 367 515 667 715 885 119302
57 429 90 604 26 745
120182 503 82 971 121240 594 830 122016
288 570 78 619 758 844 123281 454 55 85
747 941 124177 415 26 79 538 628 60 943
125039 345 477 535 632 42 126051 119 200
190 99 885 127660 128012 146 218 332 553
846 949 82 129576 639 970
130390 131102 239 397 89 813292 437
867 945 82 87 133036 257 134040 42 115
19 757 965 135025 219 880 90 98 136194
571 82 620 922 137563 723 138280 689
139062 66 145 304 863 935
140110 288 480 751 801 14 141463 601
826 968 142034 498 897 143082 185 370 439
83 701 144334 309 91 404 17 145263 387
146198 512 97 147185 264 382 457 60 93
612 782 148497 689 811 912 97 149032 290
557 82 727
150086 151 851 151129 59 267 605 919
63 95 152231 499 59 3670 800 956 153065
176 228 393 661 709 154085 411 789 860
155967 156378 469 587 680 995 157204 346
654 899 158129 73 383 803 961 65 159086
166 670 85 806 969
160188 225 468 537 161147 330 858 162063
220325 402 566 748 994 163396 473 907 27
164120 38 3825 41 165055 125 65 459 166129
222 701 978 167105 455 52 643 741 168054
64 163 272 423 801 78 936 169458 60 775
584

2.000 zł. na Nr. Nr. 1662 11937 20901 28337
30486 49521 55086 64783 73412 81575 112507
118683 121477 131888 133373 152963 184201
173988 183279 18

KRONIKA

Niedziela
24
Maj

Dziś: Joanny Wd.

Jutro: Grzegorza VII P. W.

Wschód słońca — godz. 3 m. 02

Zachód słońca — godz. 7 m. 28

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B.
w Wilnie z dnia 23.V. 1935 r.

Ciśnienie 757

Temperatura średnia + 21

Temperatura najwyższa + 26

Temperatura najniższa + 11.

Opad —

Wiatr: pld.

Tendencja — bez zmian

Uwaga — pogodnie

— Przepowiednia pogody według PIM-a do
wieczora dnia 24 maja 1936 r.

Naogół pogoda słoneczna, jednak ze skłon-
nością do burz w zachodniej połowie kraju.
Ciepło.

Umiarkowane wiatry z kierunków południo-
wo - zachodnich.

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
1) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31); 2) Wy-
sockiego (Wielka 3); 3) Frumkina (Niemiecka
25); 4) Sukc. Augustowskiego (Kijowska 2).

RUCH POPULACYJNY:

— Zarejestrowane urodziny: 1) Butkowska
Teresa-Józefa; 2) Słucki Benjamin; 3) Kno-
powna Rejza.

— Zaślubiny: 1) Butkiewicz Jan — Romejko
Janina; 2) Kowszyniec — Wołowiczówna Ję-
zefa.

— Zgony: 1) Brzozowski Michał, lat 36;
2) Wergrosz Guta, lat 59; 3) Sadowski Fran-
ciszek, lat 49; Wojtuszejn Mowsza, lat 78;
5) Bancarewicz Władysław, emeryt, lat 72.

KOMFORTOWO URZĄDZONY

Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do hotelu Georges'a: Makulski Tadeusz,
inż. z Krakowa; Dobrowolski Stanisław, inż.
z Warszawy; ks. Gorodziec Piotr z Białego-
stoku; Bergman Rudolf z Warszawy; Dzier-
żewski Bohdan, ziemianin z m. Sitce; Ta-
rajewicz Witold z Warszawy; Amdurska Gitla
z Białegostoku; Koch Ewald z Białegostoku;
hrz. Hrafiński Zygmunt z Warszawy; Sarna
Andrzej, prokur. Państw. Banku Roln. z Kra-
kowa; Cętar Franciszek z Warszawy; Hodes
Barnet z Nowego Jorku; Hodes Eleonora z
Nowego Jorku; Hodes Ruth z Nowego Jorku;
Mineyko Władysław ziemianin z m. Widze;
dr. Wyszyński Władysław referendarz Urz. Woj.
ze Lwowa.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ

— Podziękowanie. Wszystkim, któ-
rzy w czasie choroby ś. p. prof. Wacła-
wa Jasińskiego okazali tyle serca i opie-
ki Najdroższemu Mężowi i Ojcu nasze-
mu, a więc: personelowi Kliniki Chirurgi-

gicznej z p. Dziekanem Michejdą na
czele, p. prof. Januszkiewiczowi wraz z
dr. Łobzą — personelowi Kliniki Pedja-
trycznej z p. doc. Marynowską na cze-
le oraz p. dr. Muraszko; a następnie
tym, którzy przyczynili się do uczcze-
nia pamięci Zmarłego i okazali rodzinie
tyle opieki i prawdziwej życzliwości, a
w szczególności P. Rektorowi Staniowi
czowi, Proroktorowi Patkowskiemu i ca-
łej wielkiej Rodzinie Profesorskiej; Du-
chowiestwu z ks. Dziekanem Świrskim
i ks. Kan. Miłkowskim na czele; p. dr.
Horoszkiewiczównie i Młodzieży Akade-
mickiej — składamy tą drogą gorące, z
głębi serca płynące podziękowanie.

Jasińska, Krajewscy.

MIEJSKA.

— Gazy autobusowe. Z nastaniem okresu
letniego przechodniom szczególnie silnie dają
się we znaki wydzieliny autobusów miejskich.
W sprawie tej magistrat niejednokrotnie już
interweniował w Towarzystwie Miejskich Ko-
munikacji, które, jak zapewnia, poczyniło już
pewne ulepszenia, zmniejszające jakoby zatru-
wanie powietrza. W praktyce jednak ulepszenia
te nie są odczuwane.

Sprawa ta, jak się dowiadujemy, ma być
poruszona raz jeszcze na posiedzeniu Prezydium
Zarządu Miejskiego.

SPRAWY SZKOLNE.

— Prywatna VI klasowa Koedukacyjna Szko-
ła Powszechna „Dziecko Polskie”, Wilno ul. Mi-
ckiewicza 11 m. 11 przyjmuje zapisy do wszy-
stkich klas codziennie w godz. 13—15. Ruty-
nowane siły nauczycielskie. Troskliwa opieka.

— Pryw. Koedukacyjna Szkoła Powszechna
i Przedszkole „Promień”, Wileńskiego 4, przy-
muje zapisy na rok szk. 1936-37. Higieniczne
warunki, własne boisko, bezpłatne komplety
francuskiego. Kwalifikowane siły z uniwersyte-
kiem wykształceniem. Z kl. 6 dzieci wstępują
do gimnazjum. Opłaty przystępne. Kancelaria—
Wileńskiego 4—6, czynna codziennie w godzi-
nach od 11 do 13.

Informacji o zapisach do filii Szkoły i Przed-
szkoła „Promień” na Zwierzyniecu udziela kance-
laria przy ul. Witoldowej 35-a, codziennie od
godziny 12—13.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

Z DZIAŁALNOŚCI TOM-u. Odbyło się po-
siedzenie Wydziału Wykonawczego Towarzystwa
Opieki nad Zdolną a Niezamożną Młodzieżą
Szkołą „TOM” w Wilnie. Po omówieniu i przy-
jęciu projektu budżetu na rok szkolny 1936—37
przystąpiono do rozpatrzenia szeregu podań z
prośbą o stypendia. Obecnie TOM kształci 17
uczniów i uczennic.

Na zakończenie posiedzenia przyjęło do To-
warzystwa koło środowiskowe w Matejkiańcach
(zorganizowane na zasadach spółdzielczych),
oraz Koło Gminne w Różance.

— NOWE WŁADZE L. M. i K. Na posiedze-
niu organizacyjnym Zarząd Okręgu Ligi Mor-
skiej i Kolonijalnej w Wilnie ukonstytuował się
w sposób następujący: Prezydium: prezes —
kurator Kazimierz Szelągowski, wiceprezes —
starosta Wiktor Niedźwiedzi, wiceprezesi —
płk. dypl. Mikołaj Bołtuć, płk. Kazimierz Jani-
cki, sekretarz — dyr. Edward Kopeć, skarbnik
— dyr. Jan Łuczowski, zastępca sekretarza —
Henryk Wenk, zastępca skarbnika — dyr. Ed-
ward Bohdan. Sekcja Młodzieżowa: przewodni-
czący — sen. Tadeusz Młodkowski, zastępca
przewodniczącego — wiz. Wiktor Gryglewski,
członek sekcji — dyr. Roman Miłkowski. Sek-
cja Obrony Morskiej: przewodniczący — Hen-

Togal
Tabletki Togal stosuje
się w cierpieniach reuma-
tycznych, podagrze, mig-
renie, bólach nerwowych
i przebieganiu. Tabletki
Togal przynoszą ulgę w
tych cierpieniach. Zł. 1.50

ryk Wenk. Sekcja Schroniskowa: przewodniczą-
cy — prez. Władysław Szumański, zastępca
przewodniczącego — płk. Wacław Zajaczkowski.
Sekcja Wycieczkowa: przewodniczący — Paweł
Kołyško. Sekcja Organizacyjna: przewodniczą-
cy — dyr. Jan Łuczowski, zastępca przewodni-
czącego — kpt. Paweł Kołyško, członkowie se-
kcji — płk. Marjan Ocetkiewicz i mjr. dypl.
Słowikowski. Sekcja Prasowo-Propagandowa:
przewodniczący — red. Bohdan Mackiewicz. Sek-
cja Sportowo-Zeglarska: przewodniczący —
dr. Czesław Czarnowski. Sekcja Kolonijalno-
Emigracyjna: przewodniczący — Jerzy Wolski.
— Zarząd Ogniska OMP. w Wilnie, podaje
do wiadomości członków i sympatyków, że 24
bm. o godz. 16 rano w lokalu Ogniska (ul. M.
Pohulanka 18—19) odbędzie się zbiórka człon-
ków biorących udział w tradycyjnej pielgrzym-
ce rzemiosła wileńskiego do Kalwarii.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Zarząd Wil. Tow. „Mens” dla walki z al-
koholizmem powiadamia, iż w piątek 5 czer-
ca r. b., w lokalu „Ośrodku Zdrowia” (ul. Wiel-
ka 46) o godz. 18 min. 30 w pierwszym termi-
nie, lub o godz. 19 w drugim terminie odbędzie
się Doroczne Walne Zebranie członków Wileń-
skiego Towarzystwa „Mens”.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— O urlop na Zielone Świąta. Rabi-
nat wileński zwrócił się do władz wojskowych
o udzielenie urlopu żołnierzom żydowskim na
czas modłów w dniu świąteczny „Zielonych świa-
tek”, przypadających w środę i czwartek b. m.
O zwolnienie na czas świąt od pracy żydow-
skich pracowników zwrócił się równocześnie ra-
binat wileński do innych władz i instytucji. .
(m).

— Niedoszły wiec. Na 13 czerwca wyzna-
czony został do Warszawy wszechpolski kon-
gres do walki z antysemityzmem. W związku
z tem centrala żydowskich związków zawodo-
wych w Wilnie zwołała na wczoraj wiec dla
omówienia spraw związanych z tym kongresem.
Władze administracyjne nie udzieliły jednak
zezwolenia na odbycie wiecu.

RÓŻNE.

— Kwesta uliczna w dn. 3 maja na „Dar Na-
rodowy” przyniosła z terenu Wilna 1871 zł.
59 gr., ponadto zbiórka na tenże cel w dn. 9 i
10 maja dała 288,98 zł., razem więc PMS. ze
brała z terenu Wilna na „Dar Narodowy”
2160 zł. 57 gr.

PAŃSTWOWA SZKOŁA TECHNICZNA im. Marsz. J. Piłsudskiego w Wilnie

Egzaminy sprawdzające wiosenne na I-y
kurs wydziałów: mechanicznego i drogo-
wo-wodnego rozpoczynają się 22 czerwca
1936 r. Wymagane ukończenie 7 oddział
szkoły powszechnej. Szczegóły w Kance-
larii Szkoły—Wilno, Holendernia 12.

Odpowiedzi redakcji

„Obserwatorowi”. Prosimy o osobiste poro-
zumienie się z redakcją.

RADJO

WILNO.

NIEDZIELA, dnia 24 maja 1936 r.

9.00: Czas i pieśń; 9.03: Gazetka roln.; 9.15:
Muzyka z płyt; 9.50: Dziennik por.; 10.00: Prog-
ram dzień; 10.10: Transm. z Jasnej Góry w Cze-
stochowie; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03:
Życie kulturalne; 12.15: Konc. symf.; W prze-
wie fragm. słuch. „Nagroda literacka”; 14.00:
Władcy — obrazek psych.; 14.20: Koncert
życzeń; 15.00: Przegląd rynków produktów rolni-
czych; 15.15: Muzyka z płyt; 15.45: Ku rozwadze
rolników; 16.00: Dzieci Matkom. Audycja ze
wszystkich Rozgłośni; 16.30: Fragm. z bal. „Je-
zioro łabędzie”; 16.45: Program na poniedz.;
16.55: Koncert rekl.; 17.05: Muzyka z płyt; —
17.10: Wiad. sportowe; 17.15: Słuch. oryginalne
pt. „Nikotyna”; 17.45: Co czytać; 18.00: Pod-
wieczorek przy mikrofonie; W przerwie: poga-
danka aktualna; 20.00: Koncert solistów; 20.45:
Dziennik wiecz.; 20.55: Obrazek z Polski; 21.00
Na wesolej lwowskiej fali; 21.30: Podrózujmy;
21.45: Transm. fragm. meczu piłkarskiego; —
22.00: Koncert symf.; 23.00: Wiad. met. i spor-
towe; 23.15—23.30: Muzyka.

PONIEDZIAŁEK, dnia 25 maja 1936 r.

6.30 — Pieśń; 6.33 — Pobudka do gimn.;
6.34 — Główna; 6.50 — Muzyka z płyt; 7.20
— Dziennik por.; 7.30 — Program dzień; 7.35
— Informacje; 7.40 — Muzyka z płyt; 8.00 —
Audycja dla szkół; 8.10 — Audycja dla pobor-
czych; 8.30 — Ciągienie głównej wygranej w wys.
1,000,000 zł. 8.40—11.57 — Przerwa; 11.57 —
Czas; 12.00 — Hejnał; 12.03 — Dziennik połud-
niowy; 12.15 — Karol Gounod — Marsz żałobny mar-
jonetki; 12.20 — Chwilka społ.; 12.35 — Muzy-
ka salonowa; 13.10 — Chwilka gospod.; 13.15—
Muzyka popularna; 14.15—15.15 — Przerwa.
15.15 — Odcinek powieściowy; 15.25 — Życie
kulturalne; 15.50 — Orkiestra Edith Lorand
gra; 16.00 — Chór szkoły powszechnej; 16.15—
Lekcja jęz. niemieckiego; 16.30 — Recital wio-
lonczelowy; 17.00 — „Kładyna Potocka”; 17.15
— Minuta poezji; 17.20 — Muzyka lekka; 17.50
— Kłopoty ze słowikiem nog.; 18.00 — Utwor-
y fort. Franciszka Liszta; 18.30 — Wiersze dla
dzieci; 18.45 — Program na wtorek; 18.55 —
Pogadanka aktualna; 19.05 — Z ławek
spraw; 19.15 — Szklista nowość, felj. wygl. Wan-
da Boye; 19.25 — Koncert reklamowy; 19.35 —
Wiad. sportowe; 19.45 — Pogadanka aktualna;
19.55—20.00 — Przerwa; 20.00 — Audycja strze-
lecka; 20.30 — Franciszek Schubert; 20.45 —
Dziennik wiecz.; 20.55 — Obrazek z Polski;
21.00 — Muzyka operetkowa; 21.30 — Wieczór
lit. poświęcony Henrykowi Rzewuskiemu; 22.00
— Łucja z Lammermooru, opera; 23.00 — Wiad.
met.; 23.05 — Muzyka.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburze-
niom w żołądku i kiszki, zastanie w wato-
bie i śledzionie, bólowi krzyża zaleca się picie
naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa
kilka razy dziennie.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA UOHULANCE.

— Ostatni występ Stefana Jaracza w Teat-
rze na Pohulance. Dziś, w niedzielę dnia 24 ma-
ja o godz. 8 m. 30 wiecz. ostatni występ najzna-
komitszego artysty polskiego Stefana Jaracza w
sztuce W. O. Somina p. t. „Zamach”. Partner-
ką Stefana Jaracza jest utalentowana artystka
i reżyserka Teatru Ateneum — Stanisława Pe-
rzawska. Ceny miejsc specjalne.

TEATR LETNI W OGRÓDZIE PO-BERNAR- DUNSKIM.

— Popołudniówka! Dziś, w niedzielę dnia
24 maja o godz. 4 dana będzie na przedstawie-
nie popołudniowe w Teatrze Letnim wielec in-
teresująca sztuka Fodora „Matura”. Ceny propa-
gandowe.

— Wieczorem o godz. 8 m. 15 — poraz dru-
gi ukaże się na scenie Teatru Lekkiego lekka
komedia angielska w 3 aktach Huxley'a p. t.
„Wiosenne porządki”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Występy Janiny Kulczyckiej. Dziś o g.
4 pp. z udziałem J. Kulczyckiej i K. Dembow-
skiego, grana będzie piękna, malownicza op.
Lehara „Carewicz”. Ceny niższe.

— „Trafika pani generałowej” po cenach
propagandowych w „Lutni”. Dziś o godz. 8.15
wiecz. ukaże się po cenach propagandowych
po raz ostatni w sezonie świetna komedia mu-
zyczna „Trafika pani generałowej”.

— Dzisiejszy poranek „Na kalady” w „Lut-
ni”. Dziś o godz. 12.30 pp. odegrany zostanie
obrazek ludowy ze śpiewami i tańcami „Na
kalady” w opracowaniu Z. Nagrodzkiego. Akc-
ja tego utworu przenosi widza w okolice Zu-
łowa, gdzie spędził lata dziecięce Marszałek Józef
Piłsudski. Widowisko dzisiejsze zorganizowa-
wane zostało staraniem oświaty pozaszkolnej.
Wykonawcami będzie młodzież A. Mickiewicza
i Czartoryskiego. Ceny propagandowe od 25 gr.

„REWIA”, ul. Ostrobramska 5.

Dziś ostatni dzień programu „Złota Podwiaz-
ka”. Początek przedstawień: godz. 4.45, 7 i 9.15.
Benefis Stanisława Janowskiego. Jutro, w po-
niedziałek 25 maja Teatr Rewja urządza bene-
fis swemu kierownikowi, który od 3-ich lat po 2
i 3 razy dziennie grając, zawsze wnosił swój po-
godny, jowalny i niefrasobliwy humor.

Benefis jest aktorem, który pieśno i na
wozie przemierzał drogi polskie, grając w 1000
miast i miasteczkach. Ostatnio grywał w Kato-
wicach, w Łodzi, Teatrze Bogusławskiego, Pol-
skim i Narodowym w Warszawie.

BILANS NETTO na dzień 1-go stycznia 1936 r. KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI miasta WILNA

Kasa i sumy do dyspozycji	545.993,14
Rupony	29.387,63
Papiery wartościowe	1.207.123,8
Korespondenci	103.018,75
Weksle zdyskontowane	405.437,39
Pożyczki wekslowe	225.203,25
Weksle protestowane i w dochodzeniu	51.595,13
R/ki bież. otwartego kredytu zabezpieczone	1.910.815,13
Pożyczki na zastaw papierów wartościowych	83.637,60
Pożyczki na skrypty dłużne	14.951,04
Nieruchomości	171.590,28
Ruchomości	25.952,79
Różne	12.941,20
Straty na dłużnikach z lat ubiegłych	71,—
Zakład Zastawniczy	555.627,80
Razem:	5.343.245,93
Depozyty	1.592.864,57
Inkaso	38.106,06
Ogółem:	6.974.216,56

Kapitał zakładowy	100.000,—
Fundusz zasobowy	84.936,24
Fundusz amortyzacji nieruchomości	1.360,35
Wkład oszczędnościowy	4.394.950,98
Rachunki czekowe	363.704,55
Salda kredytowe r/ków otwart. kredytu	343.333,74
Zobowiązania inkasowe	193,24
Zastaw papierów wartościowych	1.017,—
Kredyt udzielony Kasie n/remont domów	22.882,—
Różne	4.072,36
Sumy przechodnie	8.368,20
Zysk	18.427,27
Razem:	5.343.245,93
Różni za depozyty	1.592.864,57
Różni za inkaso	38.106,06
Ogółem:	6.974.216,56

Rachunek STRAT I ZYSKÓW za 1935 rok.

Odsetki wypłacone	215.970,78
Prowizje wypłacone	543,38
Koszty administracyjne	148.910,65
Podatki i opłaty skarbowe	1.110,08
Amortyzacja ruchomości i nieruchomości	4.039,60
Odpisy na dłużników	6.818,—
Składka na rzecz Związku K. K. O.	5.960,76
Koszty propagandy i ogłoszeń	14.113,55
Różne	9.494,36
Nadwyżka	18.427,27
Razem:	425.388,43

Odsetki pobrane	370.611,40
Prowizje pobrane	26.726,75
Różnice kursowe na r/kach walut obc.	495,—
Dochód netto z nieruchomości	7.231,86
Odzyskane straty	1.355,12
Wydatki zwrotne	18.957,30
Różne dochody	11,—
Razem:	425.388,43

P. o. Dyrektora Zarządzającego K. K. O. (—) Anatol Fried.

Główny Buchalter (—) Michał Gruzdz.

HELIOS

Nieodwołalnie ostatni dzień. Początek o 2-ej
Aby dać możność wszystkim podziwiać
nieśmiertelne arcydzieło Stanisława Moniuszki

CENY MIEJSC
Na wszystkie seanse:
balkon 25 gr.
parter 54 gr. i 75 gr.

Polski film muzyczny

STRASZNY DWÓR

Nad program: Atrakcja w kolorach
naturalnych WRÓG KOBIEC

CASINO

początek o 2-ej
Gigantyczny film

IRELA

W rol. gł.: primadonna opery wiedeńskiej Evelyn Laye i Fritz KORTNER.
Czar melodii wiedeńskich — **Cudowna muzyka cygańska**
Nad program: piękny KOLOROWY DODATEK „Urwis Pietrek” i aktualja.

REWJA

DZIŚ ostatni dzień programu „ZŁOTA PODWIAZKA”.
JUTRO premiera nowej wesołej rewji operetki w 2ch częściach p. t.
„MAZUR TO OSTATNI” z udziałem całego zespołu artystycznego.
Przedstaw. poniedziałek jest benefisem ulubieńca P. T. Publiczności Stanisława JANOWSKIEGO
W pięk. progr. (który będzie grany do 1 VI) znajduje się m. in. wesoła i melodyjna operetka
„Syn na poczekaniu”, liczbowy sketch „Ja pana zastąpię” (z udziałem benefisanta), 2 balety, występy
solowe i w. in. Początek o 6.45 i 9.15 Passe-partout prócz pras. i oficjal. oraz zniżki nieważne

OGNIKO

BEZBOŻNE DZIEWCZĘ

Film ilustrujący przeżycia dzisiejszej młodzieży.
Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.

SPECYFIKI ZIOŁOWE

OSKARA WOJNOWSKIEGO

Zioła przeciwko cierpieniom przewodu pokarmowego — znak słowny „IROTAN”
Zioła przeciwko cierpieniom narządów trawienia i wątroby — znak słowny „CHOGAL”
Zioła przeciwko wymiotom oraz atonii żołądka — znak słowny „GARA”
Zioła przeciwko chorobom płucnym i błonicy — znak słowny „ELMIZAN”
Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi — znak słowny „ARTROLIN”
Zioła przeciwko niedomaganiom skrofulicznymi — znak słowny „TIZAN”
Zioła przeciwko chorobom nerek i pęcherza — znak słowny „UROTAN”
Zioła przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji — znak słowny „EPILOBIN”
Kąpiele siarkowo-roślinne — znak słowny „SULFOLIN”

Są do nabycia w aptekach i skł. aptecznych.
Adres dla bezpośrednich zamówień:
Oskar Wojnowski — Warszawa,
ul. W. Górskiego 3 m. 4 (d. Hortensja)



Istnieje od 1843 roku

WILENKIN—Wielka 21

MEBLE jadalnie, sypialnie i gabinetowe, kredensy, stoły, łóżka i t. d. Wykwintne. Mocne. Niedrogo — Na dogodnych warunkach i NA RATY. — Nadeszły nowości.



GRUZLICA PŁUC

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lek. „BALSAM THIOCOLAN—AGE” który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel.



Piękne i tanie letniska

w Bezdanach — majątku, 6 minut od stacji kolejowej. Pokoje z kuchniami (w pałacu) słoneczne, tarasy, zaciszny park, las sosnowy, rzeka, kanalizacja.
Wiadomość: Bezdany — majątek, Jan Zygielman

Wielki Odczyt Wybitnej Jasnowidzącej Miry

W dniu 27 maja o godz. 8 wiecz. w sali Klubu Myśliwskiego Mickiewicza 11 odbędzie się odczyt wybitnej jasnowidzącej MIRY. Na program odczytu złożą się tematy: O losach świata. O prorocztwie i ich spełnieniu się. Kto i kiedy powinien grać na loterii. Jasnowidząca przedstawi kulę kryształową, w której można widzieć kłiszę swego życia. Wyjawi tajemnicę jak do tego dojść. Osobom mającym szanse wygrania poda numery loterii. Ze względu na niebywałe ciekawość i korzystny odczyt jasnowidząca zaprasza całe Wilno. Osobiste przyjęcia przy ul. Mickiewicza 41 m. 5 od godz. 11 rano do 8 wiecz. Wejście na odczyt od 50 gr. do 2 zł.

Sprzedam sklep

SPOŻYWCZO-OWOCARSKI.

w dobrym punkcie, na dogodnych warunkach, spowodu wyjazdu.
Adres w Adm. „Kurjera Wil.” pod „Pilne”.

PAN

Dziś początek o 2-ej — Zdumiewająca rewelacja! Wróg ludzkości nr. 1 na wolności

CAŁE MIASTO O TEM MÓWI

W roli głów. Edward Robinson. Arcydzieło filmowe, które zelektryzowało cały świat
Nad program: Dodatki i najnowsze aktualja

HELIOS

Jutro premiera.
Rewelacja filmowa

Bohaterka filmu „Koenigsmark” Elissa Landi, Frank Morgan i Józ. Schildkraut w filmie

SONATA**SWIATOWID**

Nieznana,
kusząco piękna

BRYGIDA HELM

„KSIĄŻE WORONCOW”

Paryż. Monte Carlo. Riviera. Casina. Gra o miłość. Gra o miliony. W rol. pozost. uroczą Hansi Knoteck, W. Birgel i A. Schönhals. NAD PROGRAM: Atrakcje dźwiękowe

Sklep Spożywczo - Owocarski

sprowadam spowodu nagłego wyjazdu z urzędem i towarem b. tanio. Adres w Administracji „Kurj. Wil.” pod „Natychnias”.

NOWA PLACÓWKA POLSKA!

PRALNIA „OSZCZĘDNOŚĆ”

przy ul. Gaona 10
(trzeci dom od ul. Ś-to Jańskie)

Przyjmuje do prania bieliznę nocną i dzienną prasowaną i miękką. firanki, serwety i in. Wykonanie fachowe — Ceny niskie

Abisyński, Afrykański

Ghandi, Rumunki, Rzymki. Wiedeński modne obuwie na lato
W. NOWICKI
Wilno. Wieka 30

ZAKŁAD FRYZJERSKI „MISZA”

Wielka 44 (w podwórzu) Ondulacja trwałą nowoczesnymi aparatami

PIANINA

i FORTEPIANY nowe i okazyjne od zł. 300. — sprzedaje na dogodnych warunkach
H. ABELOW
Niemiecka 22 (front)

Duża nieruch

w dobrym stanie (ogród) sprzedam. Oferty do adm. n. s. r. c. j. „Kurjera Wileńskiego” pod K. M.

DO SPRZEDANIA

nieruchomości przy ul. Antiochowskiej. Wiadomość przy ul. Mostowej 7 m. 3

SPRZEDAM

z powodu wyjazdu dom drewniany b. tanio — ul. Konarskiego 10.

Kupię dom

dochodowy. Pożyczony nowy z wygodami. Gotówka 15—18 tys. Dług Bankowy do przejęcia. Oferty do „Kurj. Wil.” pod N. S. P.

Rasowe kotki angorskie

dla amatorów sprzedam ul. Królewska 6—6 Codzien. od 15—18 ej

Udzielam

lekcyj buchalterji handlowej, przemysłowej i bankowej oraz prowadzę ustawowo księgi handlowe
Nowogródzka 16—3 od g. 9—10 i 4—5 pp.

Która z pań

żubiących przyrodę zechce spędzić wolne chwile w żaglowym kajaku? Oferty sub. „Z wody na wodę”.

Letnisko-pensjonat

w maj. Kamionka Sablińska — Matwiejewej półtora km. od st. kol. Kamionka na szlaku Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka, kąpiel. Utrzymanie i nokij 3 i pół zł. dziennie. Zamówienia listownie, poczta Ostrowiec k. Wilna, osobiście ul. W. Pohulanka 31/33 m. 6 czwartki godz. 5-6 pp.

Pensjonat

dla dzieci i dorosłych. Ładna miejscowość, las sosnowy, niedaleko rzeka. Dla dzieci facho wa opieka. Kolej i poczta na miejscu. Ceny umiarkowane. Adres: Poczta Gudogaje, folw. Czubejki, A. Kudziałowska.

LETNISKO

z utrzymaniem nad jeziorem Dryświaty. 3.50 zł. dziennie. Wiekłym rodzinom ustepstwo. Czarny Brod k/Turmont. Zasztownia.

LETNISKO

we dworze ziemian skim miejscowość sucha, las, rzeczka na miejscu. Utrzymanie wyborowe. Ceny bardzo przystępne. Wiadomość: Zawalna 16 m. 65 — od 5 do 7.

LETNISKO

Bugielówka na brzegu jeziora, las sosnowy, 2 kilometry od stacji Szklary. Mieszkania 1, 2 i 3 pokojowe z kuchniami do wynajęcia. Dowiedzieć się na miejscu lub w Wilnie ul. Kałwaryjska 18 m. 1.

LETNISKO

miejscowość sucha, las, sosnowy, rzeka, tenis, siatkówka, krokiel, radio. Odżywianie dobre, świeże i pożywne. 4 km. od stacji. Adres: Gudogaje, Anielin, Zapolska

Odstąpie

sklep spożywczy z liczną klijentelą. ul. Św. Ignacego 8.

LETNISKO

zaczisny dworek przyjmie kilka osób z całodziennym utrzymaniem mieszkaniem i obsługą za 2 zł. 70 gr. dziennie Jest tu b. miły, spokojny i prawdziwie uroczny wypoczynek, stół b. obfity, moc jagód. Plaża, rzeka tuż przy dworze. Komunikacja pocztowa i kolejowa b. dobre. Informacje osobiste od godz. 3—4 pp. Adres w Redakcji.

LETNISKO

Jody (Brasławszczyzna) zaprasza osoby poszukujące ciszy, spokoju, prawdziwego wypoczynku zdrowego i smacznego odżywiania się. Wiadom.: poczta Jody Konstancja Morska

DO WYNAJĘCIA

tylko dla inteligentnych 3 mieszkania 2 pokojowe (duże) słoneczne i suche z elektrycznością, zamieniające letnisko, przy dużym ogrodzie, obok rzeki i las. Ceny dostępne. Saska Kępa 1 m. 3. Telefon 8—94. Tamże okazjnie do sprzedania 2 łóżka mało używane na siatce z materacami, oraz siodło męskie.

DO WYNAJĘCIA

5 pokojowe mieszkanie ze wszystkimi wygodami, słoneczne, i piętro. W. Pohulanka 31/33 (naprzeciw Rólnego Banku).

DO WYNAJĘCIA

2 mieszkania 4 pokojowe z kuchnią ze wszelkimi wygodami Pilsudskiego 38

DO WYNAJĘCIA

2 ładne SKLEPY ładnie odremontowane, światło elektr. i gazowe. Informacje u dozorca ul. Wileńska 14

MIESZKANIE

3 pokoje z kuchnią, front, 2-gie piętro, z wszelkimi wygod. róg Ludwisarskiej 11

MIESZKANIA

3—4 pok. z wszelkimi wygodami na piętrze do wynajęcia zaul. Bernardyński 10

MIESZKANIE

2 pokojowe, wszelkie wygod, wolne od podatku do wynajęcia ul. Tartaki nr. 34-a

1 lub 2 POKOJE

ze wszelkimi wygodami na żądanie z kuchnią oraz telefonem do wynajęcia — Tartaki 19 m. 4 (róg Ciasnej) tel. 3—52.

DOKTOR ZELDOWICZ

Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow. od g. 9—1 i 5—8 w.

DOKTOR Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczow. od godz. 12—2 i 4—7 w. ul. Wileńska 28 m. 3 tel. 2-77.

DOKTOR Wolfson

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10-67 Przyjm. od 9—1 i 5—8

DR. MED. ZYGMUNT KUDREWICZ

Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe Zamkowa 15, tel. 19-60 Przyjm. od 8—1 i 3—8

DOKTOR Blumowicz

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wielka 21, tel. 9-21 Przyjm. od 9—1 i 3—8

DOKTOR Zaurman

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 20-74 Przyjm. od 12—2 i 4—8

AKUSZERKA Marja Laknerowa

Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasińskiego 5—18 róg Ofiarnej (ob. Sądu)

AKUSZERKA M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzację Zwierzyniec, T. Zana, na lewo Gedyminowska, ul. Grodzka 27

AKUSZERKA Smiałowska

ul. Wielka 10—7 (vis-a-vis poczty) także gabin. kosmetyczny zmasaż, kurażki i wagi

Potrzebny

d. zaraz umeblowany pokój z wygodami, łazienka. Oferty: skrytka pocztowa 8. Podać cenę.

Maszynistka

POSZUKUJE POSADY jak również może być zaangażowana do biura na terminową pracę, wykonując różn. prace w domu po b. niskich cenach. Zaskawe oferty do adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9¹/₂—3¹/₂ ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂—3¹/₂ i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 60 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZENI: Za wiersz milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkani. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.